

Wiadomość Tygodnia

PAPIEŻ NA JUBILEUSZU MŁODYCH: KONSUMPCJA NIE WYSTARCZY, SENS MA TO, CO SŁUŻY JEDNOCZENIU Z BOGIEM I BRAĆMI



Naszą nadzieją jest Jezus – powiedział Leon XIV w homilii podczas Mszy św. kończącej Jubileusz Młodych na Tor Vergata w Rzymie. Przestrzegł młodych, że „kupowanie, gromadzenie, konsumpcja nie wystarczą. Musimy (...) uświadomić sobie, że wszystko – pośród rzeczywistości świata – ma sens o tyle, o ile służy jednoczeniu nas z Bogiem i z braćmi w miłości”.

HOMILIA PAPIESKA

Droga Młodzieży!

Po wspólnym czuwaniu, które przeżywaliśmy wczoraj wieczorem, spotykamy się dzisiaj, żeby sprawować Eucharystię, Sakrament całkowitego daru z Siebie, jaki uczynił dla nas Pan. Możemy sobie wyobrazić, że w tym doświadczeniu przemierzamy drogę, jaką wieczorem w dniu Paschy przeszli uczniowie z Emaus (por. Łk 24, 13-35): najpierw przerażeni i rozczarowani opuścili Jerozolimę. Wyruszyli przekonani, że po śmierci Jezusa nie ma już nic, czego można by oczekiwać, nic, na co można by mieć nadzieję. Tymczasem, spotkali właśnie Jego, przyjęli Go jako towarzysza podróży, słuchali Go, kiedy

wyjaśniał im Pisma, i w końcu rozpoznali Go podczas łamania chleba. Wtedy otworzyły się ich oczy, a w ich sercu znalazła miejsce radosna nowina Paschy.

Dzisiejsza liturgia nie mówi nam wprost o tym wydarzeniu, ale pomaga nam rozważyć to, co jest w nim opowiedziane: spotkanie z Chrystusem, które przemienia naszą egzystencję, oświeca nasze uczucia, pragnienia, myśli.

Pierwsze czytanie, zaczerpnięte z Księgi Koheleta, zachęca nas, podobnie jak dwóch wspomnianych przez nas uczniów, do zetknięcia się z doświadczeniem naszych ograniczeń, skończoności rzeczy przemijających (por. Koh 1, 2; 2, 21-23). Natomiast psalm responsoryjny, wyrażając podobną treść, przedstawia nam obraz „trawy, co rośnie: rankiem kwitnie i jest zielona, wieczorem więdnie i usycha” (Ps 90, 5-6). Są to dwa mocne odwołania, być może nieco szokujące, ale nie powinny nas przerażać, jakby były tematami „tabu”, których należy unikać. Kruchość, o której mówią, jest bowiem częścią cudu, jakim jesteśmy. Pomyślmy o symbolu trawy: czyż kwitnąca łąka nie jest piękna? Oczywiście, jest delikatna, złożona z cienkich,

wrażliwych źdźbeł, podatnych na wyschnięcie, wyginanie i złamanie, ale jednocześnie natychmiast zastępowana przez inne, które wyrastają po nich. Te pierwsze zaś hojnie stają się pożywieniem i nawozem dla następnych, gdy obumierają w ziemi. Tak właśnie żyje pole, nieustannie się odnawiając, a nawet podczas mroźnych miesięcy zimowych, kiedy wszystko zdaje się milczeć, jego energia tętni pod ziemią i przygotowuje się do wybuchu tysiącem kolorów na wiosnę.

Drodzy przyjaciele, także i my tacy jesteśmy: do tego jesteśmy stworzeni. Nie do życia, w którym wszystko jest oczywiste i niezmiennie, ale do egzystencji, która nieustannie odradza się w darze, w miłości. W ten sposób nieustannie dążymy do czegoś „więcej”, czego żadna rzeczywistość stworzona nie może nam dać. Odczuwamy pragnienie tak wielkie i palące, że żadne napoje tego świata nie są w stanie go ugasić. W obliczu tego pragnienia nie oszukujemy naszego serca, próbując je ugasić nieskutecznymi zamiennikami! Raczej wysłuchajmy go! Uczynimy z niego stołek, na który możemy się wspiąć, aby jak dzieci, na palcach, wyrzeźbić przez okno spotkania z Bogiem. Stańmy przed Nim, który na nas czeka, a nawet puka łagodnie w szybę naszej duszy (por. *Ap 3, 20*). Jak pięknie jest, w wieku dwudziestu lat, otworzyć przed Nim na oścież swoje serce, pozwolić Mu wejść, aby następnie wyruszyć z Nim ku odwiecznym przestrzeniom nieskończoności.

Św. Augustyn, mówiąc o swoim intensywnym poszukiwaniu Boga pytał: „Cóż jest zatem przedmiotem naszej nadziei? (...) Czy jest nim ziemia? Nie. Czy to coś, co pochodzi z ziemi, jak złoto, srebro, drzewo, plony, woda? (...) Te rzeczy są przyjemne, są piękne, są dobre» (*Mowa 313/F, 3*). I kończył: „Szukaj Tego, który je stworzył, On jest twoją nadzieją” (*tamże*). Myśląc, następnie, o drodze, którą przebył, modlił się, mówiąc: „[Ty Pani] w głębi duszy byłeś, a ja się po świecie błąkałem i tam szukałem Ciebie (...). Zawołałeś, krzyknąłeś, rozdarłeś głuchotę moją. Zabłysnąłeś, zajaśniałeś jak błyskawica, rozświetliłeś ślepotę moją. Rozlałeś woń, odetchnąłem nią – i oto dyszę pragnieniem Ciebie. Skosztowałem (por. *Ps 33, 9; 1 P 2, 3*) – i oto głodny jestem, i łaknę (por. *Mt 5, 6; 1 Kor 4, 11*). Dotknąłeś mnie – i zapłonąłem tęsknotą za pokojem Twoim” (*Wyznania, 10, 27*). Siostry i bracia, są to piękne słowa, które przypominają te, które Papież Franciszek wypowiedział w Lizbonie, podczas Światowych Dni Młodzieży, do innych młodych ludzi, takich jak wy: „każdy jest wezwany do zmierzenia się z wielkimi pytaniami, na które nie ma (...) odpowiedzi uproszczonej lub niezwłocznej, ale które zachęcają do odbycia podróży, do przewyciężenia siebie, wyjścia poza swoje ograniczenia (...), do oderwania się, bez którego nie ma lotu. Nie bądźmy więc zaniepokojeni, jeśli stwierdzimy, że jesteśmy spragnieni wewnętrznie, niespokojni, niespełnieni, tęskniący za sensem i przyszłością (...). Nie jesteśmy chorzy, jesteśmy żywi!” (*Przemówienie podczas spotkania z młodzieżą akademicką, 3 sierpnia 2023 r.*).

W naszych sercach kryje się ważne pytanie, potrzeba prawdy, której nie możemy zignorować, i która skłania nas do zadania sobie pytania: czym naprawdę jest szczęście? Jaki jest prawdziwy smak życia? Co wyzwala nas z bagien bezsensu, nudy i przeciętności?

W minionych dniach przeżyliście wiele pięknych doświadczeń. Spotkaliście się z rówieśnikami pochodzącymi z różnych stron świata, należącymi do różnych kultur. Wymienialiście się wiedzą, dzieliliście się oczekiwaniami, prowadziliście dialog z miastem poprzez sztukę, muzykę, informatykę i sport. Następnie, w *Circus Maximus*, przystępując do sakramentu pokuty, otrzymaliście przebaczenie Boga i prosiliście Go, aby pomógł w prowadzeniu dobrego życia.

We wszystkim tym możecie dostrzec ważną odpowiedź: pełnia naszego życia nie zależy od tego, co gromadzimy ani – jak słyszeliśmy w Ewangelii – od tego, co posiadamy (por. *Łk 12, 13-21*). Jest ona raczej związana z tym co z radością potrafimy przyjąć i dzielić z innymi (por. *Mt 10, 8-10; J 6, 1-13*). Kupowanie, gromadzenie, konsumpcja nie wystarczą. Musimy wnieść oczy, spojrzeć w górę, na „to, co w górze” (*Kol 3, 2*), aby uświadomić sobie, że wszystko – pośród rzeczywistości świata – ma sens o tyle, o ile służy jednoczeniu nas z Bogiem i z braćmi w miłości, rozwijając w nas „serdeczne współczucie, dobroć, pokorę, cichość, cierpliwość” (*Kol 3, 12*), przebaczenie (por. *tamże*, w. 13), pokój (por. *J 14, 27*), na wzór Chrystusa (por. *Fil 2, 5*). W tej perspektywie będziemy coraz lepiej rozumieć, co oznacza, że „nadzieja zawieść nie może, ponieważ miłość Boża rozlana jest w sercach naszych przez Ducha Świętego, który został nam dany” (por. *Rz 5, 5*).

Drodzy młodzi, naszą nadzieją jest Jezus. To On, jak mówił św. Jan Paweł II, „wzbudza w was pragnienie, byście uczynili ze swojego życia coś wielkiego (...), by dążyć do doskonalenia samych siebie i społeczeństwa, czyniąc je bardziej ludzkim i braterskim” (*XV Światowy Dzień Młodzieży, Czuwanie modlitewne, 19 sierpnia 2000 r.*). Utrzymujmy z Nim ścisłą więź, trwajmy w Jego przyjaźni, zawsze, pielęgnując ją poprzez modlitwę, adorację, Komunię św., częstą spowiedź, hojną miłość, jak nauczyl nas błogosławieni Pier Giorgio Frassati i Carlo Acutis, którzy wkrótce zostaną ogłoszeni świętymi. Dążcie do tego co wspólnie, do świętości, gdziekolwiek jesteście. Nie zadowalajcie się czymś mniejszym. Wtedy każdego dnia będziecie widzieli, jak wzrasta w was i wokół was, światło Ewangelii.

Powierzam was Maryi, Dziewicy nadziei. Z Jej pomocą, powracając w najbliższych dniach do swoich krajów, we wszystkie strony świata, kontynuujcie z radością podążanie śladami Zbawiciela i zarażajcie wszystkich, których spotkacie, swoim entuzjazmem i świadectwem waszej wiary! Szczęśliwej drogi!

Za: www.ekai.pl

Wiadomości krajowe

DZIĘKCZYNNIE W RODZINIE RADIA MARYJA Z NUNCJUSZEM APOSTOLSKIM

Było coś dla ducha i coś dla ciała. W Toruniu, w Sanktuarium NMP Gwiazdy Ewangelizacji i św. Jana Pawła II, odbyło się w XVII Dziękczynienie w Rodzinie. W sobotę, 2 sierpnia 2025 r. zjechali członkowie Rodziny Radia Maryja, by pod przewodnictwem nuncjusza apostolskiego w Polsce, ks. abpa Antonio Guido

Filipazziego modlić się, dziękować Bogu i cieszyć się wspólnotą.

W samo południe miała miejsce najważniejsza część corocznego dziękczynienia – uroczysta Msza święta. Zaś chwilę wcześniej odczytano list od prezydenta Andrzeja Dudy.

– Wyrazy uznania i wdzięczności kieruję do ojca dyrektora Tadeusza Rydzika CSsR, założyciela Radia Maryja i patrona całej Państwa wspólnoty, który zainspirował długą tradycję Dziękczynienia w Rodzinie – napisał prezydent RP w liście odczytanym przez minister Beatę Kempę.

Uczestnikom corocznego dziękczynienia dziękował założyciel i Dyrektor Radia Maryja o. Tadeusz Rydzyk CSsR. – Dziękujemy Panu Bogu za to, że posługuje się nami. Dziękujemy Panu Bogu, Matce Najświętszej, dziękujemy Wam wszystkim i dlatego jest ten dzień, dzień dziękczynienia Wam wszystkim – podkreślił o. Tadeusz Rydzyk CSsR.

Mszy świętej przewodniczył nuncjusz apostolski w Polsce. – Cieszę się, że mogę razem z Wami w tę pierwszą sobotę sierpnia dziękować Panu Bogu i Matce Najświętszej za rodzinę oraz Rodzinę Radia Maryja – zaznaczył ks. abp Antonio Guido Filipazzi.

W homilii ks. abp Antonio Guido Filipazzi przypomniał, że powinniśmy dziękować za rodzinę, bo to ona jest rzeczywistością pozytywną, wielką i piękną, rzeczywistością fundamentalną dla naszego życia. Nuncjusz apostolski przekazał pozdrowienie i ojcowskie błogosławieństwo Ojca świętego Leona XIV.

– Które powinno was utwierdzić w waszym zaangażowaniu w obronę rodziny i promowanie jej w prawdzie i miłości – akcentował ks. abp Antonio Guido Filipazzi. Inwestowanie w rodzinę opartą na trwałym związku mężczyzny i kobiety – to przesłanie Ojca świętego Leona XIV dla przedstawicieli narodów, które przypomniał dziś ksiądz arcybiskup.



– Papież ostrzegł, że nie można budować prawdziwie pokojowych relacji, także w ramach wspólnoty międzynarodowej, bez prawdy – przypomniał nuncjusz apostolski w Polsce. Więcej: [Ks. abp A. G. Filipazzi, homilia podczas XVII Dziękczynienia w Rodzinie, 2 sierpnia 2025 r.](#)

W pierwszej kolejności dziękujemy dobremu Bogu, że nas umiłował – mówił prowincjał warszawskiej prowincji redemptorystów, o. Dariusz Paszyński CSsR.

– I dziękujemy dobremu Bogu za to, że postawił na drodze naszego życia ojca

dyrektora Tadeusza Rydzyka CSsR, który stoi u początku tych wspaniałych wielkich, ważnych dzieł, Radia Maryja i wszystkich innych, które powstały przy nim – akcentował o. Dariusz Paszyński CSsR.

Już w amfiteatrze rodzinę Radia Maryja przywitał o. Jan Król CSsR. – Rozpoczynamy koncert XVII Dziękczynienia w Rodzinie. Dzisiaj przyjechało do Torunia wielu artystów, ale ci są najlepsi, najwspanialszy. A wiecie dlaczego? Bo przyjechali z Małopolski – wskazał o. Jan Król CSsR.

A do tego – jak dodał o. Jan Król CSsR – góralski zespół tworzą artyści w różnym wieku, głównie dzieci. Ten zespół to „Akademia Ciupaga”. Nogi same rwały się do tańca. Nie zabrakło też pieśni religijnych. O 15.00, w godzinę miłosierdzia, odmówiono Koronkę do Bożego miłosierdzia. Następnie odbył się koncert w wykonaniu zespołu Marsa Alam.

Dla rodziny Radia Maryja zagrał i zaśpiewał także Piotr Jurkiewicz. O godzinie 17.00 uczestnicy Dziękczynienia uczestniczyli w nabożeństwie pierwszosobotnim. Spotkanie zwińczył koncert w wykonaniu śpiewającej rodziny Kaczmaraków.
Za: www.redemptor.pl

KONGRES KANONIKÓW REGULARNYCH W POLSCE

Po raz pierwszy w historii Polska Prowincja Kanoników Regularnych Laterańskich gościła współbraci i siostry zakonne rodziny kanonickiej z różnych klasztorów niemal z całego świata w ramach Kongresu Konfederacji Kanoników Regularnych. Spotkanie odbywało się w Sanktuarium Matki Bożej Gietrzwałdzkiej. Uczestnicy oprócz umocnienia wiary, wspólnej modlitwy i konferencji ascetycznych, mieli okazję poznać Gietrzwałdzie Objawienia Matki Bożej z 1877 roku.

30 lipca uroczystej Eucharystii dziękczynnej za 80 lat posługi Kanoników Regularnych Laterańskich w Sanktuarium Matki Bożej Gietrzwałdzkiej, przewodniczył Metropolita Warmiński Abp Józef Górzyński, który podziękował za owocną pracę na rzecz szerzenia kultu Matki Bożej objawiającej się na ziemi Polskiej. W homilii wygłoszonej w j. włoskim, życzył aby wszystkie decyzje w ramach spotkania, były zgodne z wolą Boga, o którą prosiła Matka Boża w czasie objawień.

Również w tym dniu, odbyła się Rada Prymasowska, podczas której ks. Jean Scarcella, emerytowany Opat Opactwa św. Maurycego, złożył rezygnację z funkcji Opata Prymasa Konfederacji. Zgodnie ze Statutem Konfederacji, Rada przystąpiła do wyboru nowego Opata Prymasa.

Z przyjemnością informujemy, że ks. Hugues Paulze d'Ivoy, Opat Generalny Kongregacji Kanoników Regularnych św. Wiktora, został wybrany na Opata Prymasa i przyjął ten mandat, wdzięczny za zaufanie okazane mu przez współbraci.



W czwartek, 31 lipca 2025 roku, podczas Mszy Świętej pod przewodnictwem nowego Opata prymasa w kościele św. Katarzyny w Gdańsku, zgodnie z naszą tradycją, emerytowany Opat Jean Scarcella wręczył pieczęcie Konfederacji noemu Opatowi Prymasowi Huguesowi Paulze d'Ivoy, który podziękował swojemu poprzednikowi za jego cenne oddanie charyzmatowi kanonicznemu.
Za: www.kanonicy.pl

ZAMKNIĘCIE JUBILEUSZU 300-LECIA I KARMEŁITANEK BOSYCH NA WESOŁĘJ W KRAKOWIE

Jubileuszowy rok 300-lecia obecności karmelitanek bosych w Krakowie przy ul. Kopernika (Kraków Wesoła) został oficjalnie rozpoczęty.

Inauguracyjną Mszę św. w niedzielę 27 lipca 2025 r. o godz. 17:00 celebrował o. Prowincjał Tadeusz Florek. Przy ołtarzu towarzyszyli mu o. Krzysztof Górski, asystent federacji mniszek oraz o. Grzegorz Firszt, delegat Prowincjała ds. mniszek. Obecni byli również karmelici bosci z Krakowa, Przemyśla, Lublina, Katowic, Wadowic i Lorincika oraz bracia klerycy. Licznie zgromadzili się również przyjaciele i dobrodziejce klasztoru, krewni siostr oraz inni uczestnicy liturgii.



W homilii o. Prowincjał skupił się na temacie wdzięczności. Wdzięczność rodzi się z dostrzeżenia dobra, które mnie dotyka i wewnętrznie zmienia. Tylko serce wdzięczne potrafi tworzyć, bo potrafi się dzielić. Mówił również o wierności, która najpierw i przede wszystkim jest wiernością Boga. On chciał, by karmelitanki bose były tu obecne. Dlatego przetwarzały wszelkie dziejowe zawirowania i trudne momenty historii. Homilia zakończyła się wezwaniem do wdzięczności, z której

rodzi się również zdolność dawania i dzielenia się otrzymanym dobrem.

Po Mszy św. w pomieszczeniach przy klasztornej furcie spotkaliśmy się na przygotowanej przez siostry kolacji. Wyjątkowym wydarzeniem była wieczorna rekreacja z siostrami, w której wzięli udział obecni na uroczystości bracia. Z racji na wyjątkową okoliczność odbyła się ona za klasztorną klauzurą, w sali rekreacyjnej siostr.

Serdecznie zapraszamy do odwiedzenia w roku jubileuszowym kościoła i klasztoru karmelitanek bosych przy ul. Kopernika. Będziemy na bieżąco informować o kolejnych wydarzeniach. Na karmel.pl będą również cyklicznie ukazywać się okolicznościowe artykuły dotyczące historii karmelitanek bosych. Za: www.karmel.pl

ABP GALBAS: ŻYCIE ŚW. FAUSTYNY TO NIE BYŁA SIELANKA, ALE KATORŻNICZA WALKA DUCHOWA

Życie św. siostry Faustyny to nie była sielanka, ale katorżnicza walka duchowa – powiedział abp Adrian Galbas podczas centralnych uroczystości w 100. rocznicę wstąpienia apostołki Bożego miłosierdzia do klasztoru. Jak zaznaczył, dzięki jej wytrwałości Kościół bardzo wiele zyskał.

Helena Kowalska – św. siostra Faustyna 1 sierpnia 1925 r. wstąpiła do Zgromadzenia Sióstr Matki Bożej i Miłosierdzia przy ul. Żytniej w Warszawie. W piątek centralne uroczystości odbyły się w sanktuarium jej imienia w Warszawie.

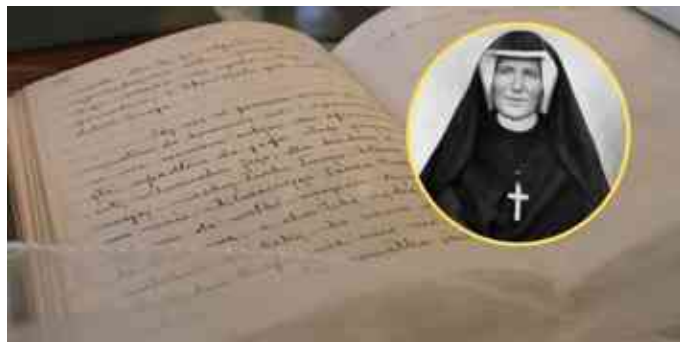
– Życie siostry Faustyny to nie była sielanka, ale wielka katorżnicza walka duchowa z brakiem mądrej pomocy kogoś obok, z wewnętrznymi ciemnościami, udrękami duszy, wyrzutami sumienia, niepewnością, lękiem, oschłością siostr – powiedział w homilii abp Adrian Galbas.

I dodał, że „dzięki temu, że siostra Faustyna nie wycofała się, nie zdezerterowała, tylko z wytrwałością zrealizowania swoje powołanie Kościół bardzo wiele zyskał”.

Mówiąc o Bożym miłosierdziu abp Galbas podkreślił, że „nie ma takiego grzechu, choroby, dramatu, którego by Bóg nie mógł uleczyć, odpuścić i pokonać”. – On nikogo nie wyłącza. Wszyscy mogą do niego przyjść z największych pokręceń życiowych, z największych tarapatów, błędów, zaułków, z najdalszych peryferii; szczególnie ci, którzy są obciążeni, nie radzą sobie ze sobą, ze swoim życiem – mówił abp Galbas.

Powiedział, że miłosierdzie Boga w pełni objawiło się, kiedy Chrystus, wisząc na krzyżu, powiedział: „Ojcze, przebac mi, bo nie wiedzą co czynią”. I dodał, że „Boże miłosierdzie nie jest do tego, żeby je rozumieć, tylko przyjąć, czyli stanąć w prostym, dziecięcym zachwycie mówiąc: Wyślawię Cię, uwielbiam Cię”. Tłumaczył, że przyjąć miłosierdzie Boga, to zgodzić się, że Jego miłość jest „niewykalkulowana, nielogiczna”.

Uwielbienie Bożego miłosierdzia, że wytrwale pełnienie uczynków miłosierdzia, także wobec osób, które są bardzo trudne, które nas ranią. To ich wytrwale nie skasować, nie odrzucić – wskazał hierarcha.



Papież Jan Paweł II beatyfikował Faustynę Kowalską w 1993 r. na placu św. Piotra w Rzymie a w 2000 r. ją kanonizował. Wtedy też ogłosił, że każda pierwsza niedziela po Wielkanocy będzie obchodzona w całym Kościele jako Niedziela Miłosierdzia Bożego.

Relikwie św. siostry Faustyny znajdują się obecnie w blisko 5 tys. 600 kościołach w 130 krajach na wszystkich kontynentach. „Dzienniczek”, zawierający treść orędzia miłosierdzia, przekazanego s. Faustynie przez Jezusa, i opis życia duchowego autorki, został przetłumaczony do tej pory oficjalnie na ponad 30 języków, m.in. tak egzotycznych jak arabski, koreański, chiński, wietnamski, suahili, malajam (Indie), malgaski (Madagaskar) czy Tok Pidgin Papua. Ale są też przekłady dokonane bez zezwolenia Zgromadzenia Sióstr Matki Bożej Miłosierdzia, np. na język japoński czy niderlandzki (Holandia) – wynika z danych zgromadzenia.

Kult Bożego Miłosierdzia poza Polską, jest bardzo żywy na Słowacji, we Włoszech, Hiszpanii, na Filipinach, w USA i krajach Ameryki Południowej, a także w Indiach. Za: www.niedziela.pl

JUBILEUSZ 150-LECIA U KARMELITANEK NA ŁOBZOWIE

– Życzymy wam, drogie siostry, byście były właśnie takim znakiem dla współczesnego świata. Żeby będąc tutaj, w zamknięciu, modląc się, pracując, wyrzekając się wszystkiego, pokazywały, co to znaczy wolność, prawdziwa wolność dzieci Bożych, które są szczęśliwe i które swoim szczęściem mogą zauroczyć innych, które będąc znakiem sprzeciwu dla współczesnego świata, są jednocześnie dla tego świata wielką nadzieją w Chrystusie – mówił metropolita krakowski podczas obchodów jubileuszu 150-lecia fundacji klasztoru karmelitanek bosych w Krakowie.

Na początku uroczystości o. Przemysław Pliszczyński OCD przypomniał, że obchodzona rocznica to 150 lat nieprzerwanej, cichej, lecz wiernej obecności sióstr karmelitanek bosych w klasztorze przy ul. Łobzowskiej w Krakowie. Podkreślił, że ich kontemplacyjna modlitwa ma szczególne znaczenie we współczesnym, niespokojnym i zagubionym świecie. W imieniu wspólnoty karmelitańskiej wyraził wdzięczność za posługę i ofiarę sióstr oraz podziękował abp. Markowi Jędraszewskiemu za obecność, przewodniczenie liturgii i duchowe towarzyszenie tej wspólnoty.

W homilii arcybiskup nawiązał do powiedzenia, które wypowiadał także św. Jan Paweł II „trzeba bardziej być a nie mieć” i w tym kontekście przytoczył fragmenty z Księgi Koheleta oraz Ewangelii według św. Łukasza. Oba teksty podejmują temat marności ludzkich wysiłków, które nie mają odniesienia do wieczności. – Człowiek, który wiele posiada, jest nieustannie zaniepokojony o to, co stanowi jego mienie – zauważył metropolita i dodał, że przyjdzie dzień, gdy trzeba będzie pozostawić wszelkie dobra. Chrystus przestrzega przed gromadzeniem bogactw „dla siebie”, podkreślając, że trzeba „być bogatym przed Bogiem”. Odwołując się do Listu św. Pawła do Koloosan, abp Marek Jędraszewski wskazał, że przemiana życia dokonuje się przez chrzest, który włącza człowieka w tajemnicę śmierci i zmartwychwstania Chrystusa. „Umarliście dla świata, a wasze życie jest ukryte z Chrystusem w Bogu” – pisał Apostoł Narodów. W odniesieniu do tych słów arcybiskup zacytował katechezę Jana Chryzostoma, który nakazywał naśladować cichość samego Zbawiciela, wyrzekając się dotychczasowego życia. – Wszyscy jesteśmy dziećmi w Chrystusie tego samego Boga. A z tego

uczucia, z tego bycia dzieckiem Bożym dzięki łasce Ducha Świętego, wypływa nadzieja fundamentalna, o której pisze św. Paweł: „Gdy się ukaże Chrystus, nasze Życie, wtedy i wy razem z nim ukażecie się w chwale” – mówił.

W dalszej części homilii metropolita krakowski zwrócił uwagę, że powołanie zakonne oznacza życie radykalizmem chrztu świętego i wskazał na jego trzy momenty: wyrzeczenie się świata, walka z demonem i poszukiwanie utraconego raju.

Abp Marek Jędraszewski przywołał przykłady życia członków zakonu karmelitańskiego, którzy dali wspaniały przykład takiego radykalizmu: św. Jana od Krzyża, św. Teresę od Jezusa i bł. Edytę Stein. Przytoczył dzieło tej ostatniej – „Wiedza krzyża” – w którym autorka opisywała św. Jana od Krzyża, nazywając go „upodobnionym wewnątrznie do Chrystusa”.



Arcybiskup przypomniał w jak dramatycznym momencie znalazła się Edyta Stein tuż przed swą śmiercią i przywołał jej słowa: „Krzyż jest pojęciem wspólnym dla tego wszystkiego, co nieproszone zjawia się w naszym życiu”. Metropolita zauważył, że święta musiała sobie zdać sprawę z tego, że próby ucieczki stały się daremne i pozostał jej tylko krzyż. W tym kontekście zacytował słowa z jej testamentu duchowego: „Przyjmuję śmierć taką, jaką Bóg mi przeznaczył z doskonałym poddaniem się Jego woli i z radością. Proszę Pana, by zechciał przyjąć moje życie i śmierć na swoją cześć i chwałę. Za wszystkie sprawy Najświętszego Serca Jezusa i Maryi. Za święty Kościół”. Nawiązując do przeżywanego jubileuszu klasztoru przy ul. Łobzowskiej abp Marek Jędraszewski przypomniał historię wspólnoty, która charakteryzowała się radykalizmem wiary. Wskazał na okoliczności jej założenia, czasy wojny, prześladowań i PRL-u.

Metropolita krakowski podkreślił przy tym, że życie zakonne zakłada oddanie swego życia i śmierci dla czci Boga, Serca Jezusa i Matki Najświętszej oraz oddanie siebie za wszystkie sprawy Najświętszego Serca Jezusa i Matki Najświętszej. Przypomniał przesłanie

Jezusa które usłyszała św. Małgorzata Maria Alacoque. – Zrozumieć ból serca Jezusowego i swoją miłością wynagradzać ten ból – mówił abp Marek Jędraszewski, wskazując na wielkość oddania siebie i swego życia dla dobra Kościoła, społeczeństwa, wspólnoty karmelitańskiej i Ojczyzny. – Oddać siebie za Polskę, aby pozostawała ciągle wierna Bogu, krzyżowi, Ewangelii i Kościołowi. By jak najmniej naszych rodaków przyjmowało ten fatalny i tragiczny styl myślenia i życia „jakby Pana Boga nie było”. Jest Bóg. Trzeba dawać Mu świadectwo. Trzeba oddawać siebie za Ojczyznę, stawać się ofiarą za pokój na świecie i wszystkich bliskich siostram – żywych i umarłych – mówił.

Na zakończenie arcybiskup odwołał się do świadectwa ks. Roberta Skrzypczaka, który opisywał okoliczności spotkania młodych z zakonem kontemplacyjnym – siostry opowiadały o swoim życiu z Chrystusem, doprowadzając pielgrzymów do łez, ponieważ zdali sobie sprawę z tego, że to one są prawdziwie szczęśliwe. – Życzymy wam, drogie siostry, byście były właśnie takim znakiem dla współczesnego świata. Żeby będąc tutaj, w zamknięciu, modląc się, pracując, wyrzekając się wszystkiego, pokazywały co to znaczy wolność, prawdziwa wolność dzieci Bożych, które są szczęśliwe i które swoim szczęściem mogą zauroczyć innych, które będąc znakiem sprzeciwu dla współczesnego świata, są jednocześnie dla tego świata wielką nadzieją w Chrystusie – zakończył abp Marek Jędraszewski.

Przed błogosławieństwem o. Przemysław Pliszczyński OCD podziękował metropolie krakowskiemu za przewodniczenie liturgii, obecność i wygłoszoną homilię. Wdzięczność wyraził także wobec wspólnoty świeckiego Karmelu, służby liturgicznej, wszystkich krewnych, przyjaciół i dobroczyńców klasztoru. Karmelita bosy podziękował także za wszelką pomoc duchową i materialną, jakiej doświadczają siostry. Przypomniał też, że z okazji jubileuszu Stolica Apostolska udzieliła możliwości uzyskania odpustu zupełnego przez uczestnictwo w wydarzeniach jubileuszowych, modlitwę w klasztorze oraz duchową łączność dla chorych i starszych.

Zwieńczeniem uroczystości było uroczyste papieskie błogosławieństwo, którego na mocy przywileju Stolicy Apostolskiej udzielił zebrany metropolita krakowski, abp Marek Jędraszewski.

Za: www.niedziela.pl

ODPUST NA GÓRZE ŚWIĘTEJ ANNY

„Aby dojrzewanie młodego pokolenia było możliwe potrzebne są wysiłki nie tylko rodziców i dziadków, ale odpowiedzialność całej rodziny ludzi wierzących i świadectwa całej wspólnoty Kościoła” – mówił w niedzielę, 27 lipca br., bp Waldemar Musioł podczas Mszy św. odpustowej ku czci św. Anny na Górze Świętej Anny. W liturgii modlono się również w intencji najstarszego pokolenia z okazji obchodzonego w tym dniu Światowego Dnia Dziadków i Osób Starszych.

W homilii bp Waldemar Musioł przypomniał o duchowym wymiarze pielgrzymowania oraz przedstawił postać św. Anny jako wzór głębokiej wiary. „W tym miejscu i w tej godzinie aktualne stają się słowa Jezusa wypowiedziane w dzisiejszej Ewangelii: *„Szczęśliwe oczy Wasze, że widzą, i uszy Wasze, że słyszą”*. Zwracając się do osób starszych i dziadków, podkreślił ich kluczowe znaczenie w przekazywaniu wiary młodszemu pokoleniom. „Bóg wciąż angażuje w swoje plany, tych których życie ukształtowało – nasze babcie i dziadków, starszych krewnych, sąsiadów i znajomych” – zaznaczył. „Dziękujmy dziś Bogu za każdą i każdego z Was. Niech nie zabraknie tam, gdzie to możliwe, wdzięczności i szacunku wyrażonych osobiście słowem i gestem” – dodał.

Hierarcha zwrócił uwagę na chrześcijańskie wychowanie młodego pokolenia, które – jak podkreślił – jest nie tylko zadaniem rodziców, ale również odpowiedzialnością całej wspólnoty Kościoła. „Młode pokolenie jest nadzieją ludzkości, pod warunkiem że dojrzewa w mądrości i postępuje zgodnie z wolą Bożą oraz własnym powołaniem” – mówił, odwołując się do nauczania św. Jana Pawła II. Dodał, że współczesne próby wychowania chrześcijańskiego często zderzają się z oporem i poczuciem bezradności. „Dzieje się tak z powodu szerzącej się wizji życia

pozbawionej odniesienia do wartości, wolnej od religijności i skoncentrowanej na swobodzie, rozumianej jako brak zobowiązań i odpowiedzialności” – zauważył.



Biskup pomocniczy wskazał także na znaczenie bliskości i świadectwa wiary w procesie wychowania. „Dialog, uważność, czas i czułość to podstawowe przestrzenie budowania zaufania – takiego, które okaże się potrzebne nie tylko w sytuacjach codziennych, ale szczególnie wtedy, gdy trzeba będzie odwagi, by przystać się do błędu, poprosić o radę lub o pomoc” – wyjaśnił. Dodał również, że „doświadczenie żywej wiary innych osób, zwłaszcza bliskich, pozostaje głęboko zapisane w sercu i może wykiełkować po latach oraz przynieść owoce w przyszłości”.

Na zakończenie bp Musioł zaapelował o wspólnotową odpowiedzialność za wychowanie religijne, również we współpracy z Kościołem. „W wychowaniu chrześcijańskim stawką jest nie tylko doczesność, ale również wieczność” – podkreślił.

Za: www.diecezja.opole.pl

IGNACJAŃSKIE DNI MŁODYCH

W dniach 26–30 lipca 2025 roku w Starej Wsi odbyły się jubileuszowe, XX Ignacjańskie Dni Młodzieży – spotkanie młodych z całej Polski, zorganizowane przez jezuitów.

Pierwszy dzień rozpoczął się wspólną Eucharystią, po której nastąpiła chwila na wzajemne poznanie się i integrację. Uczestnicy odebrali koszulki, identyfikatory i torby z logo tegorocznego spotkania. Po południu rozpoczęły się warsztaty tematyczne – to pierwsze spotkania z prowadzącymi, zapoznanie z tematami i zajęcia wprowadzające. Dzień zakończyło nastrojowe nabożeństwo z piękną muzyką i indywidualnym błogosławieństwem.

Drugiego dnia młodzież ponownie spotkała się na Eucharystii, a potem oddała się pracy warsztatowej. Wieczorem przyszedł czas na długo wyczekiwany koncert zespołu „OWOC uKORZENIA”. Występ podzielony był na dwie części – pierwsza

przeplatana była świadectwami wiary członków zespołu, a druga miała charakter uwielbieniowy. Całość porwała zgromadzonych – śpiewy, tańce i radość wypełniły przestrzeń do samego końca wydarzenia.



Trzeci dzień również rozpoczął się od Mszy Świętej i kolejnych sesji warsztatowych. Wieczorem uczestnicy zgromadzili się na seansie filmowym – pięć wspólnot (z Krakowa, Nowego Sącza, Starej Wsi, Warszawy i Wrocławia) zaprezentowało swoje krótkie filmy przygotowane na konkurs. Po pokazie nastąpiło głosowanie publiczności, a zanim ogłoszono wyniki, wszyscy wspólnie zatańczyli „Menueta” – tradycyjny taniec towarzyszący

spotkaniom MAGIS. Jury ogłosiło zwycięzców – zarówno nagroda jury, jak i nagroda publiczności trafiły w ręce wspólnoty z Nowego Sącza.

Czwartego dnia Mszy Świętej przewodniczył Ojciec Prowincjał Prowincji Polskiej Południowej Jarosław Paszyński. Po niej odbyły się ostatnie warsztaty, a następnie prezentacje efektów pracy uczestników: od układów tanecznych, przez śpiew, grę na gitarze, po wystawę zdjęć. Wieczorem przyszedł czas na tzw. „wolną scenę”, gdzie każdy mógł zaprezentować swoje talenty – od humorystycznych scenek po wzruszające występy wokalne. Dzień zakończyła dyskoteka prowadzona przez DJ Gregora, która rozgrzała parkiet do czerwoności.

XX Ignacjańskie Dni Młodzieży zakończyły się uroczystą Mszą Świętą 30 lipca, w przeddzień wspomnienia św. Ignacego Loyoli – założyciela Towarzystwa Jezuwskiego.

Za: www.jezuici.pl

ŚWIĘTO PROWINCJI MATKI BOŻEJ ANIELSKIEJ

2 sierpnia 2025 roku franciszkanie z Prowincji Matki Bożej Anielskiej zgromadzili się w Wieliczce, by uczcić swoją Patronkę – Matkę Bożą Anielską z Porcjunkuli. Uroczystość ta, głęboko zakorzeniona w duchowości franciszkańskiej, jest corocznym świętem prowincji, które jednoczy braci ze wszystkich zakątków świata we wspólnym dziękczynieniu i zawierzeniu Maryi.

Centralnym miejscem obchodów była tradycyjnie Kaplica Porcjunkuli, usytuowana w ogrodach klasztornych. W wydarzeniu wzięło udział około 60 braci zakonnych z Polski i zagranicy, w tym m.in. z Izraela, Włoch, Niemiec, Australii, Kamerunu i USA. Dołączyli do nich nowicjusze z Leżajska oraz członkowie Franciszkańskiego Zakonu Świeckich.



Uroczystości rozpoczęły się o godzinie 9:00 powitaniem, którego dokonał Minister Prowincjalny, o. Krzysztof Bobak OFM – gospodarz spotkania i duchowy przewodnik zgromadzonych. W programie dnia znalazła się m.in. konferencja wygłoszona przez o. Zdzisława Kijasa OFM Conv., znanego teologa i franciszkanina konwentualnego. Ojciec Kijas odniósł się do obchodzonych w tym roku jubileuszy franciszkańskich.

Ważnym momentem uroczystości było uhonorowanie braci obchodzących jubileusze życia zakonnego. O. Krzysztof Bobak

wręczył im papieskie błogosławieństwa, list od Ojca Generala oraz gratulacje od Ministra Prowincjalnego.

Podczas spotkania została również pobłogosławiona ikona przedstawiająca czterech franciszkańskich męczenników z Dachau – świadectwo niezłomnej wiary i odwagi zakonników w czasie II wojny światowej. Krzyż misyjny otrzymał o. Eryk Hoppe OFM, który wkrótce wyruszy na misje do Boliwii.

Wspólną modlitwę kontynuowano w Kaplicy Porcjunkuli, gdzie bracia odnowili profesję zakonną, odnawiając swoje oddanie Bogu i wspólnocie.

O godzinie 11:00 rozpoczęła się uroczysta Eucharystia pod przewodnictwem o. Konrada Małysa OSB. Na początku Eucharystii o. Mariusz Tabor OFM, kustosz Sanktuarium Matki Bożej Łaskawej, przypomniał, że uroczystość Porcjunkuli ma swoje korzenie w doświadczeniu św. Franciszka, który uprosił u Boga odpust zupełny dla wiernych odwiedzających tę kaplicę. W kazaniu celebrians podkreślił rolę Maryi w duchowości franciszkańskiej, przypominając o historycznym znaczeniu odpustu Porcjunkuli, wyproszonego przez św. Franciszka. Na zakończenie liturgii, zgodnie z franciszkańskim zwyczajem, o. Krzysztof Bobak przekazał o. Konradowi symboliczny kosz ryb – nawiązanie do wydarzeń sprzed 800 lat, gdy benedyktyni ofiarowali św. Franciszkowi kaplicę Porcjunkuli. Ojciec Konrad odpowiedział gestem daru oliwy – symbolem duchowego światła.

Po Mszy św. uczestnicy w procesji udali się do Kaplicy Porcjunkuli, gdzie trwa wieczysta adoracja Najświętszego Sakramentu, by wspólnie zawierzyć się Matce Bożej Anielskiej.

Święto było również okazją do wręczenia nowo opracowanych statutów prowincji – ważnego dokumentu regulującego życie duchowe i organizacyjne wspólnoty.

Uroczystości zakończyły się wspólnym obiadem w klasztornym ogrodzie oraz zwiedzaniem wystawy pt. „400 lat obecności Franciszkanów w Wieliczce” w Muzeum Żup Krakowskich w Zamku Żupnym.
Za: www.ofm.krakow.pl

100-LECIE SALEZJANÓW W SOKOŁOWIE PODLASKIM

Dokładnie 100 lat temu, 1 sierpnia 1925 roku, do Sokołowa Podlaskiego przybyli salezjanie księdza Bosko.

Sejmik Sokołowski zaproponował Towarzystwu Salezjańskiemu przejęcie prowadzenia gimnazjum. Z powodu braku personelu w 1925 roku salezjanie wycofali się z dalszej pracy w Białej Podlaskiej

i tego samego roku przybyli do Sokołowa Podlaskiego.



Tutaj zostało im przekazane Gimnazjum Powiatowe wraz z nowo wznoszonym budynkiem szkoły.

Już w roku szkolnym 1925/26 uczyło się w gimnazjum salezjańskim 236 uczniów. W 1927 roku powstał internat dla około 150 wychowanków.

W 26 maja 1926 roku został kanonicznie erygowany dom zakonnny pw. św. Józefa Kuncewicza, a w latach 1935-1939 salezjanie dla potrzeb młodzieży i okolicznej ludności zbudowali kościół pw. św. Jana Bosko. Za: www.salezjanie.waw.pl

W KALISZU POWSTAŁ KLASZTOR OPARTY NA „REGULE DLA PUSTELNI” ŚW. FRANCISZKA Z ASYŻU

Mszą św. pod przewodnictwem biskupa kaliskiego Damiana Bryla ojcowie franciszkanie z Prowincji św. Franciszka z Asyżu Zakonu Braci Mniejszych-Franciszkanów w Polsce rozpoczęli 1 sierpnia posługę na terenie parafii św. Gotarda w Kaliszu, w dawnym klasztorze sióstr klarysek. W kaliskim klasztorze będzie zamieszkiwało trzech braci, których obecność będzie oparta na

„Regule dla pustelni” napisanej przez św. Franciszka z Asyżu. Życie franciszkanów w klasztorze skupione będzie wokół modlitwy, milczenia i pracy.

– Bracia będą żyli w zaostrzonej regule, którą nazywamy Domem Modlitwy. „Reguła dla pustelni” napisana przez św. Franciszka z Asyżu zakłada życie przynajmniej trzech braci, tzn. dwóch mieszka w klasztorze, a jeden w eremie w pobliżu klasztoru. Dwa takie eremy już mamy. Jeden jest dla franciszkanina, a drugi dla innej osoby, która chciałaby skorzystać z takiej formuły

życia – powiedział KAI o. Leonard Bielecki OFM, minister prowincjalny.

Wierni będą mogli uczestniczyć we Mszach św. sprawowanych codziennie rano w klasztornej kaplicy oraz korzystać z sakramentu spowiedzi św. i adoracji Najświętszego Sakramentu.

– Ma to być Dom Modlitwy, czyli takie miejsce, w którym jako wspólnota będziemy chcieli dobrze zagospodarować błogosławioną ciszę, a jednocześnie będzie to miejsce otwarte, żeby wejść i razem z nami zatrzymać się. Nasza posługa to modlitwa i praca w dużym ogrodzie, ale także posługa słowa i konfesjonału. Będziemy chcieli to realizować w duchu „Reguły św. Franciszka dla pustelni” – podkreślił o. Gracjan, który będzie mieszkał w kaliskim klasztorze.

W homilii biskup kaliski prosił franciszkanów, aby Dom Modlitwy spełniał swoje zadanie. – Bardzo potrzebujemy tego miejsca, które zawsze było miejscem modlitwy, gdzie z szacunkiem wspominamy siostry klaryski i tych, którzy tutaj zawsze modlili się. Prosimy, abyście tradycję tej modlitwy podjęli i żeby to miejsce było miejscem uwielbienia Pana naszego Jezusa Chrystusa, jedynego Boga i Zbawiciela – mówił kaznodzieja.

Zachęcał, aby Dom Modlitwy był miejscem modlitwy wstawieniczej. – Chciałbym was prosić drodzy bracia, żebyście orędowni, wstawiali się za nami wszystkimi, za wspólnotą Kościoła, także wspólnotą naszej diecezji, naszego miasta, żebyście

orędowni za każdym kto przyjdzie i was poprosi, żebyście zanosili te wszystkie sprawy, którymi żyje świat, Kościół, wasz zakon. Bardzo na to liczymy i o to prosimy – zaznaczył pasterz Kościoła kaliskiego.



U początku nowego etapu tego miejsca biskup modlił się, aby dobry Bóg błogosławił dziełu ojców franciszkanów. – Drodzy bracia z jednej strony zamykajcie te drzwi, żeby za dużo głosów z ulicy nie docierało, żeby oddać się tylko Panu Bogu, ale z drugiej strony czasami je otwórzcie, żeby usłyszeć co tam się dzieje, żeby tamte sprawy Panu Bogu zanieść. Niech to będzie czas dobry, Boży i błogosławiony – powiedział bp Bryl.

Za: www.ekai.pl

SALEZJANIN KAPELANEM PREZYDENTA NAWROCKIEGO

Kończąc pracę nad nową strukturą Kancelarii, zaprosiłem do współpracy salezjanina, ks. dr hab. Jarosława Wąsowicza, który będzie pełnił funkcję kapelana prezydenta – napisał na portalu społecznościowym Facebook Karol Nawrocki.

Ks. Jarosław Wąsowicz, to duchowny i naukowiec. Człowiek odważny, oddany Panu Bogu patriotą. Antykomunista, były członek Federacji Młodzieży Walczącej. Dyrektor Archiwum Salezjańskiej Inspektorii Piłskiej. Były członek Rady Muzeum II Wojny Światowej. Pomysłodawca akcji społecznej „Serce dla Inki”. Organizator ogólnopolskich pielgrzymek kibiców na Jasną Górę oraz wyjazdów wakacyjnych dla dzieci z polskich rodzin mieszkających na Wileńszczyźnie. Autor kilkuset publikacji naukowych i publicystycznych, wykładowca. Człowiek pogodny, pracowity, a także pełen życzliwości – napisał Karol Nawrocki.

Ks. Jarosław Wąsowicz urodził się 19 czerwca 1973 w Gdańsku. Należał do Federacji Młodzieży Walczącej. Wstąpił do

zgromadzenia księży salezjanów, gdzie otrzymał święcenia kapłańskie. W 2011 r. obronił doktorat na Uniwersytecie Mikołaja Kopernika w Toruniu, nagrodzony I miejscem w konkursie Europejskiego Centrum Solidarności na najlepszą pracę naukową. W latach 2003–2011 był wicepostulatorem procesu beatyfikacyjnego męczenników II Wojny Światowej. W 2018 został powołany przez ministra kultury i dziedzictwa narodowego Piotra Glińskiego na członka Rady Muzeum II Wojny Światowej w Gdańsku, w której zasiadał do 2024.



Pełni też funkcję Dyrektora Archiwum Salezjańskiej Inspektorii Piłskiej i wykładowcy historii Kościoła w Wyższym Seminarium Duchownym w Łądzie oraz przewodnika grupy żółtej salezjańskiej Międzynarodowej Pieszej Pielgrzymki Suwałki – Ostra Brama.

Jest również wiceprezesem Stowarzyszenia Archiwistów Kościelnych oraz ogólnopolskim kapelanem Towarzystwa Przyjaciół Wilna i Ziemi Wileńskiej i Stowarzyszenia Federacji Młodzieży Walczącej; pomysłodawcą akcji „Serce dla Inki”, upamiętniającej Danutę Siedzikówną, sanitariuszkę 5 Wileńskiej Brygady Armii Krajowej, koordynatorem „Piłskich Dni Pamięci Żołnierzy Wyklętych”, współorganizatorem akcji „Naród ponad granicami”, wspierającej ubożę rodziny na Kresach. Od wielu lat współorganizuje wyjazdy wakacyjne do Polski dla dzieci i młodzieży z Wileńszczyzny.

Naukowo zajmuje się badaniem dziejów antykomunistycznej konspiracji po 1945 roku, młodzieżowej opozycji i NSZZ „Solidarność” w PRL-u, historią Kościoła w tym okresie, martyrologią duchowieństwa w czasie II wojny światowej, historią salezjanów w Polsce oraz naukami pomocniczymi historii. Od 2008 roku jest organizatorem Ogólnopolskiej Patriotycznej Pielgrzymki Kibiców na Jasną Górę.

Wszedł w skład komitetu wspierającego kandydaturę Karola Nawrockiego na prezydenta RP w wyborach w 2025.

Za: www.ekai.pl

KLARETYNI PRZEJĘŁY DWIE NOWE PARAFIE

Po wielu tygodniach przygotowań z dniem 1 sierpnia nasi współpracownicy rozpoczęli posługę w dwóch nowych parafiach – św.

Apostołów Piotra i Pawła w Bydgoszczy, w Diecezji Bydgoskiej, oraz św. Józefa Oblubieńca NMP w Olszynie, w Diecezji Legnickiej. Parafia św. Apostołów Piotra i Pawła znajduje się w centrum Bydgoszczy, przy Placu Wolności. Kościół parafialny został zbudowany w drugiej połowie XIX wieku dla potrzeb bydgoskich

ewangelików. Po odzyskaniu niepodległości wielu ewangelików opuściło tamte tereny, a kościół przeznaczono dla wspólnoty katolickiej, co faktycznie miało miejsce tuż po wyzwoleniu Bydgoszczy, w styczniu 1945 roku. 2 lutego 1945 kościół został poświęcony i erygowano parafię rzymsko-katolicką. Proboszczem w tej parafii został mianowany o. Michał Serwiński CMF, dotychczasowy duszpasterz DA Wawrzyny we Wrocławiu. Wikariuszem parafialnym będzie o. Zbigniew Ziętek CMF, dotychczasowy przełożony domu zakonnego w Krzydlinie Małej.

Parafia św. Józefa Oblubieńca NMP znajduje się w Olszynie, miejscowości położonej nieopodal Lubania, w diecezji legnickiej. Obecna parafia została erygowana 1 lipca 1946 roku, kiedy tereny Dolnego Śląska weszły do Polski. Kościół parafialny został wybudowany pod koniec XIX wieku w miejscu, w którym stała świątynia z XIII/XIV wieku. Proboszczem został ustanowiony o. Jan Opala CMF, dotychczasowy proboszcz parafii św. Michała Archanioła w Krzydlinie Małej, wikariuszem parafialnym będzie o. Szymon Socha CMF, dotychczasowy wikariusz w parafii św. Wawrzyńca (ul. Bujwida) we Wrocławiu, pracę duszpasterską

będzie wspierał także o. Paweł Szulc CMF, który przez wiele lat pracował jako misjonarz na Kubie.



Tym naszym współbraciom upraszamy wszelkich potrzebnych łask, żaru Ducha Świętego i niegasnącej gorliwości apostołskiej.
Za: www.klaretyni.pl

NA JASNEJ GÓRZE PLENEROWA WYSTAWA DZIEŁ MARIANA KOŁODZIEJA WIĘŹNIA KL AUSCHWITZ

– Budzić pamięć, by z niej rodziła się tożsamość – tak określono cel tej niezwykle wystawy. Plenerową ekspozycję wystawy „Klische Pamięci. Labirynty” Mariana Kołodzieja, więźnia KL Auschwitz można oglądać do końca sierpnia na Jasnej Górze. Znajduje się ona przy I stacji drogi krzyżowej na tzw. wałach. Nieżyjący już artysta, wybitny scenograf teatralny i filmowy Marian Kołodziej na 260 kompozycjach rysunkowych różnej wielkości przedstawił ludzką gehennę w oświęcimskim obozie. Ks. prof. Józef Tischner na łamach „Znaku” napisał: „prawdziwy Oświęcim jest na tej wystawie”.

W „Klischach” Kołodziej przedstawia artystyczną wizję gehenny obozowej, a jednocześnie podkreśla heroiczne zwycięstwo odniesione w obozie przez św. Maksymiliana Kolbego. – To więcej niż sztuka, to świadectwo – mówił w rozmowie z @JasnaGóraNews podczas otwarcia jasnogórskiej ekspozycji franciszkanin O. Kazimierz Malinowski dyrektor Centrum św. Maksymiliana w podoświęcimskich Harmężach. O. Malinowski przypomniał, że gdy Kołodziej trafił do obozu w tych straszliwych warunkach znalazł osobę, która pomogła mu odnaleźć kierunek.

Tym przewodnikiem stał się św. Maksymilian Kolbe. – Osobiście go nie znał, ale był na tym sławnym placu apelowym 29 lipca 1941 roku, gdy ojciec Maksymilian zdecydował się oddać życie za

Franciszka Gajowniczką i od tej pory zaczął widzieć w ojcu Maksymilianie autorytet dla siebie samego. Kogoś, kto mu tłumaczy, jakie wartości trzeba przyjąć w życiu, aby się nie zagubić, aby nie stracić własnego człowieczeństwa, a w obozie, jak wiemy, było to bardzo trudną rzeczą – wyjaśnił o. Malinowski.



Marian Kołodziej trafił do Oświęcimia w pierwszej grupie więźniów w czerwcu 1940 jako 18-latek. Jeden z epizodów, który został utrwalaony w kliszy pamięci było odnalezienie przyjaciela w stercie ciał do kremacji. – Na rysunkach odnajdą państwo między innymi wstrząsającą opowieść o przyjaźni Mariana Kołodzieja z Marianem Kajdaszem. Razem trafili do Auschwitz pierwszym transportem 14 czerwca 1940 roku z Tarnowa. Pewnego razu, kiedy Marian Kołodziej pracował w komandzie zajmującym się znoszeniem ciał więźniów, którzy nie przeżyli, znalazł swojego przyjaciela Mariana Kajdasza. Cóż mógł wtedy zrobić? Wziął jego ciało po prostu na ręce, tak jak matka bierze swoje dziecko i sam osobiście zaniósł do krematorium. To był taki rodzaj hołdu, który mógł swojemu przyjacielowi oddać – opowiadała Urszula Kraus z Centrum w Harmężach

Marian Kołodziej po wojnie ukończył wydział scenografii Akademii Sztuk Pięknych w Krakowie. Współpracował głównie z teatrami w Gdańsku i Warszawie.

Na co dzień oryginalne dzieło Mariana Kołodzieja można zobaczyć w Centrum św. Maksymilian w Harmężach k. Oświęcimia. Na Jasnej Górze ekspozycję plenerową można oglądać do końca sierpnia.
Za: www.jasnagora.pl

Plenerowa wystawa „Klische pamięci. Labirynty” o gehennie obozowej na Jasnej Górze 1 sierpnia 2025 r. na Wałach Jasnogórskich w Częstochowie stanęła plenerowa wystawa „Klische pamięci. Labirynty” o gehennie obozowej, widziana oczami byłego więźnia Auschwitz Mariana Kołodzieja (nr 432).

Wcześniej wystawa była prezentowana przed Galerią Kordegarda przy Krakowskim Przedmieściu w Warszawie. Podobna instalacja, ale w języku angielskim i włoskim była pokazywana w centrum Rzymu, a obecnie znajduje się przy byłym niemieckim obozie Birkenau.

Są to kopie wybranych rysunków więźnia pierwszego transportu. Oryginalne 374 kompozycje rysunkowe i plastyczne różnej wielkości znajdują się w podziemiach franciszkańskiej świątyni w Centrum św. Maksymilian w Harmężach k. Oświęcimia. Ich autor – wybitny scenograf teatralny i filmowy – zaprojektował tam także wnętrza wystawy. Pracę nad „Klischami Pamięci” Marian Kołodziej rozpoczął w ramach rehabilitacji dopiero po blisko 50 latach od wyzwolenia Auschwitz, a zakończył w maju 2009 roku, kilka miesięcy przed swoją śmiercią. Jms
Za: www.franciszkanie.pl

Refleksja tygodnia

ODDYCHAĆ RAZEM. WYSTĄPIENIE KARD. RADCLIFFE NA KAPITULE DOMINIKANÓW

Wystąpienie, które kard. Timothy Radcliffe OP wygłosił 24 lipca do uczestników Kapituły Generalnej w Krakowie podczas zamkniętej sesji plenarnej

Dziękuję, bracie Gerardzie, za zaproszenie mnie, abym powiedział kilka słów. Zawsze cieszę się, mogąc wrócić do Krakowa – jednego z moich ulubionych klasztorów. Ale dlaczego tu wszyscy jesteście? Po co nam Kapituła Generalna? Kiedy mój poprzednik na urzędzie generała, Damian Byrne OP, przybył z wizytacją do mojej prowincji, jeden z braci powiedział mu, że Kapituła Generalna to strata czasu i pieniędzy. Damian odpowiedział, że **gdybyśmy nie organizowali ich regularnie, Zakon by umarł**. Są jak oddychanie. Można nie zauważać korzyści płynących z oddychania, ale jeśli przestaniecie oddychać, umrzecie.

Oczywiście, dobrze jest dyskutować o tym, jak często powinniśmy organizować te kapituły, jaką formę powinny przybierać i jak mogą być tańsze, ale po co w ogóle je mieć? Oczywiście, fundamentalnym **zadaniem Kapituł Generalnych jest i zawsze było nowelizowanie Konstytucji**, ale są też inne powody, dla których dobrze, że tu jesteście.



W swoim godnym podziw Relatio brat Gerard pisze: Nasza misja to to, kim jesteśmy (kaznodziejami), a nie przede wszystkim to, co robimy (głoszenie kazań). Cytuje św. Tomasza z Akwinu: Byt jest z natury pierwszy przed działaniem (esse est prius natura quam agere, S. Th. III, q., 34, a.2 ad 1um). Przyjaciel napisał do Thomasa Mertona: Kiedy ludzie pytają mnie, co robię, po prostu odpowiadam im, że **jestem istotą ludzką**.

Spodobał mi się ten szczegół z historii Zakonu, że – cytuję: Dominik poprosił papieża Honoriusza III o dokonanie małej, ale znaczącej zmiany w bulli z 21 stycznia 1217 r., a mianowicie o zmianę pierwotnego słowa «praedicantes» (osoby, które głoszą) na «praedicatores» (kaznodzieje). To leży u podstaw naszej tożsamości. Nie jesteśmy międzynarodową korporacją z deklaracją misji, jak McDonald's: Być ulubionym miejscem i sposobem jedzenia i picia dla naszych klientów. **Bycie kaznodzieją to nie opis stanowiska pracy. To sposób bycia człowiekiem.** Zatem kapituła generalna to czas, kiedy my, dominikanie, zbieramy się, aby być tym, kim jesteśmy. Jesteśmy tu, by stać się bardziej sobą. A to oznacza, że musimy być razem. Merton pisał: Nie możemy w samotności znaleźć sensu naszego życia. Odkrywamy go z innymi. Stajemy się bardziej ludzcy, bardziej sobą, bardziej kaznodziejami, gdy zbieramy się

razem, by zapytywać, argumentować, modlić się, śmiać, a nawet płakać. Dzielimy się tym, co daje nam nadzieję i tym, co nas przeraża. Uczymy się być wobec siebie wrażliwi. Jak wiecie, słowo „wrażliwy” (vulnerable) pochodzi od łacińskiego słowa vulnus, rana. Otwieramy się na zranienie przez naszych braci, a także na uzdrowienie.

Ma to konsekwencje dla sposobu, w jaki uprawiamy teologię. Jest ona zakorzeniona w pytaniach, w disputation. Zaczynamy od pytań: Utrum... Czy Bóg istnieje? Kilka lat temu pewien profesor z Angelicum powiedział mi, że w dzisiejszych czasach nie można już tak nauczać. Należy zacząć od odpowiedzi. Ależ, ojcze Timothy, sprzeciwił się, nie można zbudować Summy na pytaniu! Ależ można. My to zrobiliśmy. **Jesteśmy tu zatem nie po to, by dawać sobie wzajemnie odpowiedzi, ale by zadawać sobie pytania**, aby nasze życie było pytaniem dla świata. Świat jest pełen ludzi, którzy oferują łatwe odpowiedzi. My oferujemy pytania.

Kiedy byłem generałem, zaprosiłem jednego brata, aby poprowadził rekolekcje na Kapitułe Generalnej w Caleruega w 1995 roku. Wybrałem go, ponieważ nie był znanym kaznodzieją. W rzeczywistości lekko się jękał. Ale chciałem, żebyśmy usłyszeli, że **Słowo pochodzi od Boga, a nie od ludzkiej elokwencji**. Oczywiście, musimy dobrze głosić, ale najpierw przychodzi Słowo Boże, które może działać przez naszą słabość i nieudolność.

Kiedyś zapytałem Herberta McCabe'a, co najbardziej kochał w Zakonie:

Muszę powiedzieć, że to sposób myślenia – oczekiwanie, że inni ludzie będą mieli poglądy, z którymi możemy się nie zgadzać; **oczekiwanie również, że będziemy w stanie zrozumieć, dlaczego wierzą w to, co wierzą** – jeśli tylko mamy wyobraźnię, odwagę, wiarę w ostateczną siłę prawdy, miłość, by słuchać tego, co mówią inni, by wsłuchiwać się szczególnie w to, czego się boją, gdy wydają się niechętni do przyjęcia tego, co chcemy, by zobaczyli. Jest wiele innych sposobów odnajdywania prawdy, ale to jest ten jedyny sposób, który, mam nadzieję, Zakon Kaznodziejski zawsze będzie starał się praktykować.

Nasz świat wkracza w mroczny czas, wraz ze wzrostem ślepego populizmu, utratą zaufania do demokracji, rozprzestrzenianiem się wojny, a nawet groźbą wojny nuklearnej i nadciągającą katastrofą ekologiczną. Jakie słowa nadziei znajdziemy dla tego świata, który kuszony jest rozpaczą? **Znajdziemy to słowo tylko razem, poświęcając sobie nawzajem głęboką uwagę.** Simone Weil nazwała uwagę najrzadszą i najczystsza formą hojności; jest bezinteresowna, postrzega innych w odniesieniu do nich samych, a nie do mnie. Modlitwa, jak mówiła, to absolutna, niczym niezamącona uwaga skierowana do Boga i do tych, którzy stworzeni są na Jego obraz i podobieństwo.

Niech więc ta Kapituła będzie prawdziwie tchnieniem Ducha Świętego w płucach naszego Zakonu i niech skłania nas do ciągłego wybierania życia. **Obyście znaleźli wspaniałe pytania, z którymi będziecie się zmagać jak Jakub z nieznanym w nocy.** Wtedy, podobnie jak on, zostaniemy pobłogosławieni, nawet jeśli do domu wrócimy, kulejąc.

Za: www.info.dominikanie.pl

Wiadomości ze świata

BISKUP MAREK OCHLAK OMI ROZPOCZĄŁ POSŁUGĘ BISKUPIĄ NA MADAGASKARZE

Po święceniach biskupich w Polsce i pożegnaniu z rodziną zakonną oraz Przyjaciółmi Misji, bp Marek Ochlak OMI dotarł na Madagaskar. W sobotę 10 sierpnia odbędzie się jego ingres do katedry św. Maurycego w Fenoarivo Atsinanana, gdzie oficjalnie rozpocznie posługę jako biskup diecezjalny.

W niedzielę 6 lipca w kościele pw. św. Józefa w Gdańsku odbyła się uroczystość święceń biskupich o. Marka Ochłaka OMI. Po święceniach bp Marek odwiedził kilka domów i parafii oblackich, celebrując w nich msze prymicyjne. Pierwszego sierpnia wyruszył z Polski na Madagaskar, pożegnany wcześniej w Domu Prowincjalnym w Poznaniu. Po przyjeździe na Czerwoną Wyspę został serdecznie przywitany przez wiernych diecezji na lotnisku. Odwiedził także nuncjaturę apostołską, gdzie spotkał się z abp. Tomaszem Gryś. Dziś odprawił mszę św. w ośrodku prowadzonym przez o. Pedro Opekę CM, znanego misjonarza i kandydata do Pokojowej Nagrody Nobla. Ojciec Pedro od lat prowadzi w Antananarywie dzieło, które dało nowe życie tysiącom ludzi. Na początku zorganizował pracę dla

mieszkańców pobliskich slumsów przy kamieniołomie, potem budował domy, szkoły i przychodnie. Dziś około 30 tysięcy osób ma dzięki niemu zatrudnienie, a 10 tysięcy dzieci korzysta z edukacji w ponad 37 szkołach.

Biskup Marek Ochlak OMI urodził się 14 marca 1966 roku w Nowym Mieście Lubawskim. Uczył się w oblackim Niższym Seminarium Duchownym w Markowicach. Do Zgromadzenia Misjonarzy Oblatów Maryi Niepokalanej wstąpił w 1985 r. Po nowicjacie w Kodniu i studiach w Obrze złożył śluby wieczyste, a w 1992 r. przyjął święcenia kapłańskie z rąk bp. Zdzisława Fortuniaka. Pracował najpierw jako wikariusz w Kędzierzynie-Koźlu, a w 1995 roku wyjechał na Madagaskar. Po kursie językowym w Antananarywie posługiwał m.in. w Marolambo, Toamasinie i Soavimbahoaka. Był przełożonym lokalnych wspólnot, a w latach 2009–2015 odpowiadał za całą Delegaturę Misjonarzy Oblatów na Madagaskarze i Reunion. Od 2016 roku posługiwał w misji Befasy, gdzie prowadził liczne dzieła duszpasterskie i społeczne, w tym budowę wodociągów, studni, szkoły, szpitalika im. Wandy

Błęńskiej i kaplic. Po powrocie do Polski w 2021 roku objął kierownictwo Prokury Misyjnej w Poznaniu, odpowiadając za animację i wsparcie misji. W jej strukturach działają m.in. portal misyjne.pl, Wydawnictwo Misyjne Drogi, Stowarzyszenie Przyjaciół Misji i Fundacja Instytut Mazenodianum. W styczniu 2023 roku został wybrany prowincjałem Polskiej Prowincji Misjonarzy Oblatów. 17 kwietnia 2025 roku papież Franciszek mianował go biskupem diecezji Fenoarivo Atsinanana. Była to ostatnia nominacja biskupia tego papieża.

Polscy oblaci pracują na Madagaskarze od 1980 roku. Pierwsza grupa misjonarzy przejęła wówczas dwa okręgi misyjne we wschodniej części wyspy. Dziś prowadzą 17 placówek misyjnych na Czerwonej Wyspie oraz pięć parafii na wyspie Reunion. W skład delegatury wchodzi około 100 zakonników, w większości pochodzenia malgaskiego. Obecnym przełożonym delegatury jest o. Alphonse Philiber Rakotondravelo OMI. Przywitanie w diecezji oraz Ingres bp. Marka Ochłaka odbędzie się 10 sierpnia w katedrze w Fenoarivo Atsinanana. Za: www.oblaci.pl

ŚW. JOHN HENRY NEWMAN COR ZOSTANIE DOKTOREM KOŚCIOŁA

Papież Leon XIV zaaprobował decyzję o nadaniu tytułu Doktora Kościoła św. Johnowi Henry'emu Newmanowi, konwertycie, pokornemu i nieustraszonemu poszukiwaczowi Prawdy. Doprowadziła ona przyszłego świętego od posługi anglikańskiego pastora do święceń kapłańskich i godności kardynała w Kościele katolickim. Był obrońcą ludzkiego sumienia, wybitnym teologiem i filozofem, a także prekursorem niektórych intuicji, które rozwinął i potwierdził Sobór Watykański II.

Jak informuje Biuro Prasowe Stolicy Apostolskiej, podczas audycji, udzielonej dziś prefektowi Dykasterii do Spraw Kanonizacyjnych, kard. Marcello Semeraro, „Ojciec Święty zatwierdził pozytywną opinię wyrażoną przez Sesję Plenarną Kardynałów i Biskupów, członków Dykasterii ds. Spraw Kanonizacyjnych, dotyczącą tytułu Doktora Kościoła Powszechnego, który zostanie wkrótce nadany św. Johnowi Henry'emu Newmanowi”.

Poszukujący Prawdy o Bogu

John Henry Newman urodził się 21 lutego 1801 r. w Londynie jako najstarszy z sześciorga rodzeństwa. Po ukończeniu studiów z zakresu teologii anglikańskiej, w 1824 r. został duchownym Kościoła Anglii. Katolicyzm odkrył podczas podróży na Sycylię i, co w 1833 r., po powrocie do Anglii, przyczyniło się do założenia przez niego Ruchu Oksfordzkiego – działającego na rzecz odnowy Kościoła anglikańskiego, poprzez jego zbliżenie do tradycji i dziedzictwa Kościoła katolickiego. Zainspirowany akademicką lekturą Ojców Kościoła i podążając osobistą drogą modlitwy i poszukiwania Prawdy, której nie znajdował w pełni w Kościele anglikańskim, w 1845 r. zdecydował się przejść na katolicyzm.

Zainspirowany św. Filipem Neri

Po studiach w Rzymie, gdzie zapoznał się z dziełem księży filipinów, posługujących w Oratorium św. Filipa Neri, 30 maja 1947 r. przyjął święcenia kapłańskie w Kościele katolickim. Sam został członkiem Federacji Kongregacji Oratorium św. Filipa Neri i, mając upoważnienie Piusa IX, w 1848 r. założył pierwsze filipińskie

oratorium w Anglii. Na prośbę biskupów podjął się również organizacji uniwersytetu katolickiego w Dublinie.

W późniejszych latach ks. Newman był pomawiany o niejasne i przeczące nauczaniu Kościoła poglądy. Rehabilitował go Leon XIII i, na rok przed śmiercią, 12 maja 1879 r. kreował go kardynałem. Kard. Jan Henryk Newman zmarł 11 sierpnia 1890 r. w Birmingham.

Jego spuścizna, to m.in. duży wkład w rozwój teologii dogmatycznej. Jest wzorem pokornego szukania Prawdy i wierności dziedzictwu Kościoła. Beatyfikował go papież Benedykt XVI 19 września 2010 r., zaś kanonizował papież Franciszek 13 października 2019 r.



Wzór dla współczesnego Kościoła

Także papież Franciszek w swojej ostatniej encyklice *Dilexit nos*, wskazał św. Jana Henryka Newmana jako wzór dążenia do osobistego spotkania z Chrystusem. „Św. John Henry Newman wybrał jako swoje motto wyrażenie „Cor ad cor loquitur”, ponieważ Pan, poza wszelką dialektyką, zbawia nas, przemawiając do naszego serca ze swojego Najświętszego Serca. Ta sama logika oznaczała, że dla niego, wielkiego myśliciela, miejscem najgłębszego spotkania z samym sobą i Panem, nie była lektura czy refleksja, ale modlitewny dialog, z serca do serca, z żywym i obecnym Chrystusem. Stąd Newman odnalazł w Eucharystii żywe Serce Jezusa, zdolne wyzwać, nadawać sens każdej chwili i napełniać człowieka prawdziwym pokojem” – napisał papież (*Dilexit nos*, 26).

Za: www.vaticannews.va

NOWY ZARZĄD KUSTODII ZIEMI ŚWIĘTEJ

W niedzielę 27 lipca rozpoczęła się Kapituła Kustodii Ziemi Świętej Zakonu Braci Mniejszych — wydarzenie, które gromadzi braci i delegatów z całego regionu i stanowi szczególnie ważny moment w życiu Kustodii.

W Jerozolimie zranionej przemocą, ale wciąż żyjącej nadzieją, wspólnota franciszkańska zbiera się, aby powierzyć swoje kroki Bogu i odnowić swoje zobowiązanie do pokoju, służby i dawania ewangelicznego świadectwa w Miejscach Świętych..



Obrazy rozpoczęły się w kościele klasztoru Najświętszego Zbawiciela uroczystą Mszą Świętą, której przewodniczył o. Massimo Fusarelli, Minister Generalny OFM. W homilii podkreślił, że słuchanie Słowa i modlitwa są podstawowymi narzędziami dla wszystkich braci, którzy są wezwani do ponownego odkrycia głębokich korzeni swojego powołania, aby być

„narzędziami pokoju i pojednania” w kontekście, który dziś potrzebuje ich bardziej niż kiedykolwiek..

Po zakończeniu celebracji odbyła się uroczysta procesja do auli kapitułnej, gdzie miało miejsce sprawdzenie obecności. Obecni byli: nowo wybrany Kustosz Ziemi Świętej — o. Francesco Ielpo oraz ustępujący Kustosz — o. Francesco Patton, a także Wizytator Generalny — o. Alojzy Warot i Wikariusz Generalny Zakonu — o. Ignacio Ceja.

Oficjalne otwarcie Kapituły zostało zaznaczone proklamacją kilku podstawowych tekstów duchowości franciszkańskiej: rozdziału X Reguły Zatwierdzonej oraz Testamentu św. Franciszka. Po tych lekturach Wizytator Generalny uroczście ogłosił Kapitułę za otwartą.

Następnie odczytano list przesłany przez papieża Leona XIV, w którym Ojciec Święty wyraził swoją bliskość i wiekowe wsparcie dla Kustodii Ziemi Świętej jako żywej obecności Zakonu Franciszkańskiego w sercu Bliskiego Wschodu.

Po południu ogłoszono oficjalne nominacje Wikariusza Kustodialnego oraz Dyskretów Ziemi Świętej. Wikariuszem Kustodialnym został mianowany o. Ulises Zarza. Wybrani Dyskreci to: o. John

Kwesi Bohma, o. Rodrigo Machado Soares, o. Raimondo Girgis, o. Zacheusz Drażek i o. Piermarco Luciano.

W drugim dniu Kapituły Kustodialnej zgromadzenie z wdzięcznością przyjęło wystąpienie ustępującego Kustosza, o. Francesco Pattona, który podzielił się szczegółowym bilansem swoich dziewięciu lat posługi na czele Kustodii. W szczerych słowach, pełnych wdzięczności, podziękował braciom za wspólną drogę i z

głębią oraz jasnością przywołał swoje doświadczenia w służbie Miejsc Świętych i lokalnej wspólnoty chrześcijańskiej. Zarówno on, jak i Wizytator Generalny podkreślili ogromną wartość duchową misji franciszkańskiej w Ziemi Świętej, zachęcając braci do radosnego i odpowiedzialnego przeżywania swojego powołania w tym wyjątkowym, choć często trudnym, kontekście. Za: www.ofm.krakow.pl

1800 PIELGRZYMÓW IGNACJAŃSKICH NA JUBILEUSZU MŁODYCH

Na Jubileusz Młodych przyjechało do Rzymu 1800 pielgrzymów związanych z duchowością ignacjańską z sieci jezuickich wspólnot młodzieżowych Magis. Oprócz dominujących w tej grupie Włochów, jest też 700 osób z Francji, 600 z Hiszpanii, 100 z USA, po 50 z Chorwacji i Polski, po 20 z Wielkiej Brytanii i Malty, po 10 z Chile i Peru.

„Przeżywamy w Rzymie cenne dni spotkań i braterstwa – mówi o. Andrea Picciau, odpowiedzialny za Magis we Włoszech, w Albanii, na Malcie i w Rumunii. – Młodzi niosą ze sobą poszukiwanie sensu, pełni nadziei na przyszłość. Chcemy im towarzyszyć na tej drodze, konkretnie stając się towarzyszami podróży”.

Dla młodych pielgrzymów przygotowano w Rzymie ponad 40 inicjatyw w kościołach jezuickich i innych miejscach związanych z duchowością ignacjańską. Są to zarówno spotkania i laboratoria (o duchowości ignacjańskiej i osobie św. Ignacego Loyoli, nadziei w polityce, związku przebaczenia z pojednaniem), świadectwa i refleksje na temat przyjmowania migrantów, koncerty i spektakle teatralne, liturgie i modlitwy w językach: angielskim,

francuskim, hiszpańskim i włoskim. Na przykład w kościele św. Andrzeja na Kwirynale swe świadectwa składali uchodźcy, którymi zajmuje się Centro Astalli. Dziś odbyło tam spotkanie z generałem jezuitów o. Arturo Sosą i refleksja o. Pino Pivy czy można być chrześcijaninem LGBT+. Zaplanowano jeszcze spektakl „Nieskończone drogi pielgrzyma”.



Z kolei w kościele Il Gesù od wczoraj trwają warsztaty mające na celu odkrycie przez młodych własnego sposobu bycia w świecie, prowadzone przez ignacjańskie siostry zakonne. W małych grupach można zwiedzać pokoje św. Ignacego Loyoli.

Za: www.jezuici.pl

ZNANI DOMINIKANIE W CASA POLONIA

Marta z Betanii – zapracowana, pełna troski, ale też niepozabawiona pretensji. W drugim dniu Katechez Jubileuszowych w Casa Polonia podczas Jubileuszu Młodzieży w Rzymie dominikanie oo. Adam Szustak i Tomasz Nowak pokazali, że historia Marty to opowieść o nadziei. Nie tej po ludzku spodziewanej, ale tej, którą daje Bóg – i którą On sam ma w nas.

Między gościnnością a rozczarowaniem

„Widzę moją mamę Basię, mówiącą mi, gdy wracam z zakonu: «Ogórkowa jest»” – wspominał o. Adam Szustak OP, porównując swoją mamę do Marty, siostry Marii i Łazarza. Jezus był w ich domu, a Marta – niczym wiele naszych mam – troszczyła się o to, by wszystko było jak należy.



Ale wtedy wydarzyło się coś, co wielu z nas zna z własnego życia. Marta, zawiedziona, że Maria nie pomaga, przychodzi do Jezusa z pewną pretensją, że musi wszystko sama robić, a Maria siedzi i słucha Go. Jak zauważył o. Szustak, to zdanie – „czy Cię to nie obchodzi” – kierowane do Jezusa pojawia się w Ewangelii w dramatycznych chwilach. W tym kontekście znany dominikanin, autor kanału „Langusta na palmie” przywołał scenę uczniów budzących gwałtownie Jezusa śpiącego w łodzi podczas burzy.

Nie po Twojemu, ale ku dobru

„Marta służy Jezusowi, ale zauważa, że życie nie idzie tak, jak sobie

wyobrażała. I z tym rozczarowaniem idzie do Jezusa” – mówił o. Szustak. „A Jezus jej odpowiada – nie naprawi po Twojemu, ale poprowadzi Cię dobrze. Nadzieja teologiczna nie polega na tym, że wszystko będzie tak, jak chcę. Tylko że Bóg mnie poprowadzi – czasem przez to, co trudne i niezrozumiałe” – wyjaśniał.

O. Adam Szustak zaznaczył też, że wszystkie największe błogosławieństwa, których doświadczył i doświadcza w życiu, są zbudowane na rzeczach, które nigdy sam nazywał przekleństwami. „Bóg nasze krzywe gęby prowadzi do czegoś niezwykłego” – mówił, odnosząc się do ludzkich ułomności i nawołując do zawierzenia Bożej nadziei.

Nie chodzi o innych – chodzi o Ciebie

Duszpasterz Lednicy, o. Tomasz Nowak OP mówił o kluczowej perspektywie spojrzenia na ewangeliczny opis wizyty Jezusa u Marty i Marii. „Jezus mówi: Marto, chcę się tobą zająć. Nie myślmy, co Bóg ma poprawić w twojej siostrze, bracie czy

kimkolwiek innym. On chce się zająć tobą” – podkreślał o. Nowak, autor kanału „Strefa Wodza”.

Jak argumentował, to jest przesłanie nadziei głębszej niż nasze wyobrażenia o niej. „My mamy mieć nadzieję w Bogu, ale Bóg ma większą nadzieję w nas. Całego siebie daje, żeby zająć się tobą, twoimi sprawami” – zaznaczał.

I właśnie na tym – tłumaczyli dominikanie – polega nadzieja teologiczna – nie na tym, że coś się wyprostuje po ludzku, ale że On – wierny, dobry Ojciec – wie, co robi. „A Bóg uczy nas by pokładać nadzieję nie w rzeczywistości a w Nim” – wyjaśniał o. Nowak.

Casa Polonia – przestrzeń wiary, nadziei i miłości

Casa Polonia to miejsce spotkania tysięcy młodych Polaków podczas

Jubileuszu Młodzieży w Rzymie. W Instytucie Salezjańskim przy Via Tiburtina codziennie odbywają się tam Eucharystie, katechezy, modlitwa i koncerty. Jubileuszowe Katechezy prowadzone przez znanych kaznodziejów – o. Szustaka i o. Nowaka – dotyczą ewangelicznego rodzeństwa, przyjaciół Jezusa – Marty, Marii i Łazarza. Rozważania wpisują te postacie w kontekst trzech cnót boskich: wiary, nadziei i miłości. Za: www.ekai.pl

MIĘDZYFRANCISZKAŃSKI KURS DLA MISJONARZY 2025

Ministrowie generalni zakonów OFMCap, OFMConv i OFM wybrali kontynent afrykański jako miejsce tegorocznego kursu formacji misyjnej. Sekretariaty ds. Ewangelizacji i Misji trzech zakonów zorganizowały kurs w Ugandzie, w dniach od 15 czerwca do 10 sierpnia, w Sanktuarium Męczenników Ugandyjskich w Munyonyo, gdzie bracia konwentalni prowadzą dużą placówkę.

Każdy zakon mógł wysłać pięciu braci, aby wzięli udział w kursie. Animatorami są trzej bracia (OFM, OFMConv i OFMCap), którzy uczestniczyli już w tym samym kursie trzy lata temu.

Co tydzień uczestnicy, z pomocą wykwalifikowanego wykładowcy, pogłębiają wiedzę na tematy najbardziej istotne dla przygotowania do misji w kontekście afrykańskim. W weekendy bracia odwiedzają dzieła misyjne, które pomagają im skonkretyzować i zilustrować treści przyswojone w ciągu tygodnia.

Otwarcie kursu przewodniczył br. Mariosvaldo Florentino, Sekretarz generalny ds. ewangelizacji i misji Zakonu Kapucynów, a

zakończenie przewodniczył o. Carlos A. Trovarelli, minister generalny Braci Mniejszych Konwentalnych. Kurs ten stanowi doskonałą okazję do braterskiej współpracy między trzema Zakonami i jasny przykład tego, jak łącząc siły, możemy współpracować w wielu inicjatywach, w których nasze wspólny charyzmat wzywa nas do służby. Za: www.ofmcap.org



NOWE ZARZĄDY W DWÓCH PROWINCJACH CHRYSZTUSOWCÓW

Z początkiem sierpnia 2025 r. w dwóch zagranicznych prowincjach Towarzystwa Chrystusowego – Matki Boskiej Częstochowskiej i Królowej Polonii Zagranicznej – rozpoczęły posługiwanie nowe zarządy

ustanowione przez Przełożonego Generalnego za zgodą Rady Generalnej.

Nowy zarząd prowincji pw. Matki Boskiej Częstochowskiej jest identyczny z tym, który zakończył urzędowanie 31 lipca 2025 r., a w jej skład wchodzi: Przełożony Prowincji ks. Zbigniew Wcisło SChroz oraz członkowie Rady Prowincji – ks. Zdzisław Początek SChr i ks.

Jarosław Koch SChr. Natomiast do zarządu prowincji Królowej Polonii Zagranicznej powołano nowych Współbraci. Jego skład wygląda następująco: Przełożony Prowincji ks. Hubert Zasada SChr oraz członkowie Rady Prowincji – ks. Adam Słomiński SChr i ks. Marcin Dziłiński SChr.

Za: www.chrystusowcy.pl

EKSPERTKA O SZTUCZNEJ INTELIGENCJI: LUDZIE TWORZĄ, MASZYNY GENERUJĄ

Przyjmować czy odrzucać sztuczną inteligencję? Siostra Nancy Usselman, ekspertka w dziedzinie mediów i sztucznej inteligencji, radzi, by zamiast oceniać ją jako dobrą lub złą, najpierw postarać się ją zrozumieć. Choć AI oferuje ogromne korzyści w takich dziedzinach jak medycyna czy finanse, budzi także obawy. Córki św. Pawła, zwane „siostrami od mediów”, prowadzą działania edukacyjne i katechetyczne dotyczące wpływu mediów na życie duchowe i społeczne, pod kierunkiem siostry Nancy Usselman, teolog i ekspertki ds. mediów.

Siostra Usselman podkreśla konieczność refleksji nad sztuczną inteligencją, zwłaszcza w kontekście nauczania Kościoła, wskazując na potrzebę krytycznego i odpowiedzialnego podejścia do nowych technologii.

Sztuczna inteligencja, choć oferuje wiele korzyści, niesie ze sobą zagrożenia, takie jak naruszenie prywatności, utrata miejsc pracy czy negatywny wpływ na emocjonalne wsparcie młodzieży, dlatego ważne jest pytanie o dobro wspólne i godność człowieka.

Według siostry Usselman, AI nie zastąpi ludzkiej twórczości, ponieważ nie posiada duszy ani zdolności do moralnej refleksji; siostra aktywnie rozwija swoją wiedzę i uczestniczy w dialogu na temat katolickiego podejścia do technologii na międzynarodowych forach.

Jak informuje „Catholic News Agency”, córki św. Pawła, znane jako „siostry od mediów”, prowadzą aktywną działalność skoncentrowaną na mediach, analizując ich wpływ na różne grupy społeczne i rozwijając katechezę uważności medialnej.

Siostra Nancy Usselman, teolog i dyrektor ds. Studiów Medialnych w zgromadzeniu, kieruje tymi działaniami, łącząc wiarę z codziennym korzystaniem z mediów poprzez warsztaty, pisanie i prelekcje. Posiada doktorat z teologii praktycznej, certyfikaty z katechezy i edukacji medialnej, a także zajmuje się tematyką sztucznej inteligencji w kontekście nauczania Kościoła – podaje „Catholic News Agency”.

Siostra Nancy Usselman o sztucznej inteligencji: Powinniśmy zrobić krok wstecz

Paulistka – jak sama przyznaje – zdaje sobie sprawę, że wszyscy są podekscytowani nowymi narzędziami i chcą jak najszybciej korzystać z najnowszych i najbardziej imponujących rozwiązań.

– Jednak wiele z tych spraw wymaga głębszego namysłu. W świetle nauczania Kościoła o sztucznej inteligencji, zawartego m.in. w dokumencie „Antiqua et nova”, powinniśmy zrobić krok wstecz w tej szybkiej zmianie, w której codziennie pojawia się nowa aplikacja AI – mówi zakonnica, cytowana przez portal „Catholic News Agency”.

Sztuczna inteligencja rodzi poważne obawy

Siostra Usselman podkreśla, że zamiast oceniać sztuczną inteligencję jako dobrą lub złą, należy najpierw zrozumieć jej istotę jako narzędzia opartego na uczeniu maszynowym, naśladującego ludzką inteligencję. Choć AI oferuje ogromne korzyści w takich dziedzinach jak medycyna czy finanse, rodzi też poważne obawy dotyczące prywatności, odpowiedzialności czy utraty pracy. Szczególny niepokój budzi jej wpływ na dzieci i młodzież, które często korzystają z chatbotów jako formy wsparcia emocjonalnego – informuje „Catholic News Agency”.

Jak podaje portal, siostra Usselman zachęca do krytycznego podejścia i zadawania pytań o dobro wspólne i godność człowieka, podkreślając, że Kościół nie odrzuca SI, lecz wzywa do obecności w kulturze cyfrowej i przemieniania jej światłem Ewangelii.



Choć sztuczna inteligencja potrafi generować treści, nie dorównuje ludzkiemu tworzeniu

Siostra Usselman podkreśla również, że choć sztuczna inteligencja potrafi generować treści, nie dorównuje ludzkiemu tworzeniu, ponieważ nie posiada duszy ani zdolności do refleksji, samoświadomości i moralnych decyzji – cech wynikających z naszego podobieństwa do Boga. Twórczość, zdaniem Usselman, wypływa z głębi osoby, a nie z algorytmów, dlatego prawdziwe piękno i sztuka są owocem ludzkiego ducha – informuje „Catholic News Agency”.

– Ludzie tworzą, maszyny generują. Tworzą więc w oparciu o dostępne informacje – wyuczone algorytmy i wyuczone praktyki, którymi są karmione – mówi zakonnica.

Siostra planuje pogłębiać swoją wiedzę o AI i weźmie udział w Builders AI Forum na Papieskim Uniwersytecie Gregoriańskim, gdzie jako badaczka będzie uczestniczyć w dialogu nad rozwojem katolickich technologii w duchu chrześcijańskiej antropologii, wraz z twórcami, inwestorami i teologami. Za: www.deon.pl

POWSTAŁ MUSICAL O ŚW. TERESIE Z LISIEUX

Zespół artystów, w tym grupy młodzieży katolickiej związanej z zakonem karmelitów bosych, przygotował w Portugalii spektakl muzyczny o życiu św. Teresy z Lisieux, doktora Kościoła, zatytułowany „Thérèse Martin – Musical inspirowany Świętą Teresą”.

Sztuka, której współautorką jest Matilde Trocado, która w przeszłości tworzyła m.in. musicale dotyczące św. Jana Pawła II oraz Światowych Dni Młodzieży, powstał z okazji stulecia młodej francuskiej zakonniczki. Dzieło, które od września br. wystawiane będzie na deskach lisbońskiego Teatru Camõesa, jak twierdzą

jego twórcy, ma zaprezentować „szerokiej publiczności historię wielkości kogoś, kto jedynie chciał być małym”, jak św. Teresa z Lisieux. Sztuka, jak przekazali jej twórcy, opiera się o myśli autorstwa św. Teresy, a także o muzykę francuskich kompozytorów, m.in. Maurice’a Ravela, Erika Satie i Claude Debussy’ego.



Święta Teresa z Lisieux, zwana też Świętą Teresą od Dzieciątka Jezus urodziła się w 1873 r. w wielodzietnej rodzinie zegarmistrza. Była karmelitanką bosą, która zmarła na gruźlicę w wieku

zaledwie 24 lat w klasztorze w Lisieux. Już w 1923 r. papież Pius XI ogłosił ją błogostawioną, a dwa lata później dokonał jej kanonizacji.

Spektakle muzyczne dotyczące tematów religijnych stosunkowo często pojawiają się w portugalskich teatrach. Jednym z ostatnich był wystawiany na przełomie 2024 i 2025 r. musical zatytułowany „Fatima. Opera rockowa”. Sztuka autorstwa Filipa La Feria opowiada o objawieniach maryjnych z 1917 r., których doświadczyła trójka małych portugalskich pasterzy. Celem wystawienia sztuki muzycznej o Fatimie, jak wyjaśnił jej autor, była chęć przybliżenia każdej osobie, bez względu na przekonania okoliczności objawień w tej małej portugalskiej miejscowości.

Za: www.ekai.pl

Witryna Tygodnia

NAJNOWSZY FILM O ŚW. MAKSYMILIANIE „TRIUMF SERCA”

Triumf serca to poruszający dramat oparty na prawdziwej historii św. Maksymiliana Marii Kolbego – franciszkanina, który w obozie koncentracyjnym Auschwitz oddał życie za współwięźnia.

Film amerykańskiego reżysera Anthony'ego D'Ambrosio rozpoczyna się tam, gdzie większość opowieści o ojcu Kolbem się kończy – w celi śmierci. I choć w retrospekcjach powracamy do ważnych momentów z życia św. Maksymiliana Marii Kolbego, to właśnie w tej zamkniętej przestrzeni rozgrywa się najbardziej przejmująca opowieść o ostatnich dniach życia świętego, ukazana z niezwykłą wrażliwością i duchową głębią.

Znakomity Marcin Kwaśny w roli ojca Kolbego oddaje nie tylko duchową siłę, lecz także głębokie człowieczeństwo tej postaci.



Współwięźniowie ojca Maksymiliana, dotąd anonimowi, zyskują twarze i historie, co czyni tę opowieść jeszcze bardziej realną i pełną emocji.

Triumf serca to nie tylko historia męczeństwa, lecz przede wszystkim hołd dla miłości, która – i to jest duchowe przesłanie filmu – jest twórcza i silniejsza niż śmierć. W świecie pełnym podziałów i konfliktów Triumf serca staje się uniwersalnym apelem o dobro, wiarę i człowieczeństwo.

Oficjalna premiera filmu odbędzie się w warszawskim kinie „Luna” 13 sierpnia 2025 r. Natomiast jego dystrybucja w kinach będzie miała miejsce od 12 września. *Rafael Film*

Świat jest Boski

Wat Mahanthat - Kambodża

Odeszli do Pana

ŚP. KS. TADEUSZ ŻURAWSKI SDB (1936-2025)

Dnia 2 sierpnia 2025 r. odszedł do Pana Śp. Ks. Tadeusz Żurawski w 89 roku życia, 72 ślubów zakonnych i 63 kapłaństwa

Curriculum vitae

- ❖ ur. 05.09.1936 r. w Polanówce
- ❖ 1952-1953 – Nowicjat w Czerwińsku nad Wisłą
- 02.08.1953 – Pierwsze śluby zakonne w Czerwińsku nad Wisłą
- ❖ 1953-1955 – Woźniaków: studia z filozofii w WSD TS
- ❖ 1955-1958 – Warszawa-Bazylika: asystencja
- ❖ 1958-1959 – Łódź-Św. Barbara: asystencja
- ❖ 1959-1963 – Łódź nad Wartą: studia z teologii w WSD TS
- 09.06.1963 – święcenia kapłańskie w Łodzi nad Wartą
- ❖ 1963-1964 – Gdańsk: katecheta, współpracownik w duszpasterstwie

- ❖ 1964-1965 – Łódź-św. Teresa: katecheta, współpracownik w duszpasterstwie



- ❖ 1965-1966 – Stobno: katecheta, współpracownik w duszpasterstwie
- ❖ 1966-1972 – Lutomiersk: katecheta, współpracownik w duszpasterstwie
- ❖ 1972-1975 – Warszawa: studia na ATK

- ❖ 1975-1986 – Lutomiersk: ekonom (do 1980 r.), witrażysta, współpracownik w duszpasterstwie
- ❖ 1986-2025 – Łódź-Św. Teresa: witrażysta, współpracownik w duszpasterstwie

Uroczystości pogrzebowe odbywają się we wtorek 5 sierpnia 2025 r. w kościele parafialnym pw. św. Teresy od Dzieciątka Jezus i św. Jana Bosko w Łodzi, przy ul. Kopcińskiego 1/3:

- godz. 1000 – Różaniec
- godz. 1030 – Eucharystia

Po Eucharystii nastąpi pochówek na Cmentarzu komunalnym „Doły” w Łodzi. *Polecamy śp. Ks. Tadeusza B o żemu Miłosierdziu.*

Ks. Artur Sulik, sekretarz inspektorialny

ŚP. M. TERESA KAZIMIERSKA (1934-2025)

przełożona generalna Zgromadzenia Sióstr Wspólnej Pracy od Niepokalanej Maryi w latach 1991-2003

W środę 30 lipca 2025 roku zmarła we włocławskim szpitalu Matka Teresa Kaźmierska, przełożona generalna Zgromadzenia Sióstr Wspólnej Pracy od Niepokalanej Maryi w latach 1991-2003, członkini konferencji Wyższych Przełożonych Żeńskich Zgromadzeń Zakonnych w Polsce.

Teresa Jadwiga Kaźmierska urodziła się 15 października 1934 roku w Kłodawie, diec. włocławska. Rodzice – Wincenty i Janina z domu Kuśmierkiewicz – na chrzcie świętym 25 grudnia 1934 roku w kościele parafialnym Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny w Kłodawie nadali jej imię patronki dnia urodzin – św. Teresy od Jezusa. Po wyzwoleniu, w wieku dziesięciu lat przystąpiła do pierwszej Komunii świętej, w 1947 roku przyjęła sakrament bierzmowania z rąk ks. bp. Franciszka Korszyńskiego. Teresa wraz z braćmi Ireneuszem (kapłan diec. włocławskiej, + 1988) i Janem oraz siostrą Anną wzrastała w rodzinie praktykującej wiarę, mając przykład życia w Rodzicach i Babci, która należała do III Zakonu św. Franciszka. Edukację w zakresie szkoły powszechnej ukończyła w 1948 roku. Miała predyspozycje, by kontynuować

naukę w gimnazjum, jednak powojenne warunki ekonomiczne nie sprzyjały temu. Pomagała więc rodzicom w gospodarstwie, a w 1952 uczęszczała na półroczny kurs kroju i szycia.

Teresa знаła Siostry Wspólnej Pracy od Niepokalanej Maryi, które w listopadzie 1945 roku przybyły do Kłodawy na prośbę ks. proboszcza Lucjana Kurzawskiego. Życie oddane Bogu i posługa sióstr dla miejscowej społeczności pociągały Teresę. Niemal od 18. roku życia nosiła się z zamiarem poświęcenia się na służbę Bogu, a pragnienie to zrealizowała 11 lutego 1956 roku, chcąc „przez całe życie być przy boku Jezusa i Matki Najświętszej” (życiorys). Do Zgromadzenia przyjęła ją przełożona generalna m. Czesława Krasieńska.

Po ukończeniu pierwszego etapu formacji zakonnej – postulat – pod kierunkiem s. Gabrieli Popiołek, 16 lipca 1956 roku rozpoczęła nowicjat w domu zakonnym przy ul. Leśnej we Włocławku. W dniu obłóczyn otrzymała imię zakonne – Felicja. Pierwsze śluby złożyła 16 lipca 1957 roku. We wrześniu została skierowana do domu generalnego przy ul.

Orlej. Tam podjęła prace domowe, dyżury w kuchni i przy furcie, zajmowała się obsługą mieszkujących w domu macierzystym pań rezydentek. W tym też czasie rozpoczęła naukę w liceum dla pracujących we Włocławku. Ze względu na represje ze strony władz komunistycznych siostra nie mogła jawnie korzystać ze szkoły państwowej, musiała się ukrywać i chodzić w stroju świeckim. Na początku klasy maturalnej, we wrześniu, ze względu na przynależność do Zgromadzenia została skreślona z listy uczniów. Zmieniła szkołę: 2 listopada 1960 roku zamieszkała w Kaliszu w domu przy ul. Grodzkiej. Tam kontynuowała edukację i w czerwcu 1961 roku uzyskała świadectwo dojrzałości. Po powrocie na Orlą pracowała w Bibliotece Seminarium Duchownego we Włocławku (1.08.1961-31.08.1964). Profesję wieczystą s. Felicja złożyła 2 lipca 1962 roku.

We wrześniu 1964 roku przybyła do Lublina, do wspólnoty posługującej w rezydencji bp. Piotra Kałwy. W latach 1964-1970 studiowała na Katolickim Uniwersytecie Lubelskim: pierwszy rok teologię, a następnie psychologię na Wydziale Filozofii Chrześcijańskiej. Po złożeniu

egzaminu magisterskiego na podstawie pracy na temat: „Podstawy ideału duchowego Założyciela Zgromadzenia Sióstr Wspólnej Pracy – ks. bp. Wojciecha Owczarka w aspekcie psychologii wychowawczej” 1 czerwca 1970 roku uzyskała dyplom magistra. Po ukończeniu studiów została delegowana do pracy na nowo utworzonej placówce – w Domu Spokojnej Starości dla Polaków w Laxton Hall w Anglii. Przed wyjazdem powróciła do imienia z chrztu. Z chorymi pracowała od 11 czerwca 1970 do 28 kwietnia 1973 roku. Przez trzy miesiące na kursie w Londynie zdobywała znajomość języka angielskiego. Od 1 maja 1973 do 26 lipca 1982 s. Teresa pełniła posługę mistrzyni nowicjatu w domu przy ul. Leśnej we Włocławku, a od 20 lipca 1973 do 18 września 1980 roku – także obowiązki przełożonej domu nowicjackiego. Po pracy formacyjnej została posłana do Uniejowa jako przełożona domu zakonnego w latach 1982-1985. Kolejną placówką s. Teresy był Poznań, gdzie pracowała w Księdze Dobrodziejów Towarzystwa Chrystusowego dla Polonii Zagranicznej (1985-1991).

W dniu 22 sierpnia 1991 roku obradująca we Włocławku kapituła wybrała Siostrę na urząd przełożonej generalnej. Matka Teresa pełniła go przez dwie kadencje – do 16 lipca 2003 roku. Na czas

sprawowania władzy w Zgromadzeniu wytyczyła sobie priorytetowe zadania: pogłębienie formacji duchowej i kształcenie sióstr. W posłudze władzy starała się rozmawiać z siostrami, wnikać w ich trudności i potrzeby. Była serdeczna i pogodna. Trudne sprawy Zgromadzenia i poszczególnych osób powierzała Panu Bogu przez różaniec.



W połowie września 2003 roku m. Teresa została skierowana do Gdańska do domu przy Al. Jana Pawła II 48, do pracy w kancelarii parafii Opatrzności Bożej. Po roku objęła przełożęństwo na drugiej zaspiańskiej placówce – przy ul. Startowej 7 F (2004-2010) i pracę w kancelarii w parafii św. Kazimierza Królewicza (2004-2009). We wrześniu 2010 roku przybyła do wspólnoty sióstr w Warszawie, ul. Kawczyńska 69. Była pierwszą radną, chętnie włączała się w prace domowe, pomagała w kuchni i w ogrodzie, dbała o porządek wokół siebie. Z gorliwością brała udział

we wspólnej modlitwie w domowej kaplicy oraz w nabożeństwach w bazylice Najświętszego Serca Jezusowego. Dużo czasu spędzała na osobistej rozmowie z Panem. Chętnie poświęcała się lekturze książek i prasy katolickiej, interesowała się wydarzeniami w Kościele i świecie. Szukała obecności sióstr, z czasem korzystała z ich pomocy i opieki. Dnia 4 lipca 2025 roku ze względu na pogarszający się stan zdrowia i konieczność stałej opieki lekarskiej m. Teresa została przewieziona do infirmerii domu generalnego. Badania ambulatoryjne wykazały poważny stan zdrowotny Matki, który wymagał hospitalizacji. W szpitalu 14 lipca przyjęła sakrament chorych. W sobotę 26 lipca 2025 roku zabrana do Szpitala Wojewódzkiego im. Bł. Ks. Jerzego Popiełuszki we Włocławku, tam zmarła 30 lipca 2025 o godz. 8.55.

Uroczystości żałobne odbyły się w sobotę 2 sierpnia 2025 roku we wspomnienie Matki Bożej Anielskiej.

W trwającym Roku Jubileuszowym 2025 polecamy Bogu zmarłą m. Teresę Kazmierską, ofiarując dar odpustu zupełnego. W nadziei zmartwychwstania wypraszamy dla Zmarłej wieczną radość nieba.

m. Agata Błaszczyk

ŚP. BR. SAVIO SANDERSKI OSPPE (1948-2025)

Ze smutkiem przekazujemy informację, że 26 lipca br., przeżywszy lat 77 oraz 57 lat życia zakonnego – zmarł śp. br. Savio Standerski.

Zenon Adam Standerski w Zakonie br. Savio urodził się 18 lipca 1948 roku w Kurzelowie z rodziców Władysława i Joanny z domu Sobczyk. Ochrzczony został w kościele parafialnym pw. Św. Anny w Kurzelowie.

25 lipca 1948 roku. W rodzinnej parafii przystąpił do pierwszej Komunii Świętej oraz przyjął sakrament bierzmowania w dniu 25 sierpnia 1958 roku. Lata dziecięce spędził z rodzicami oraz młodszym bratem Zbigniewem w domu rodzinnym. W 1955 roku rozpoczął naukę w Szkole Podstawowej w Kurzelowie. Po jej zakończeniu w 1963 roku kontynuował naukę w Zasadniczej Szkole Zawodowej w Ozimku w zawodzie ślusarz. Kandydaturę w Zakonie Paulinów rozpoczął na Jasnej Górze w dniu 1 października 1964 roku.

Rozpoczęcie kanonicznego Nowicjatu w Leśnej Podlaskiej nastąpiło 18 sierpnia 1965 roku, habit zakonnny przyjął 29

sierpnia 1965 roku, a pierwszą profesję złożył 30 sierpnia 1967 roku na ręce przeora klasztoru Leśniańskiego o. Gerarda Krępa.



Po złożeniu pierwszej profesji zakonnej został skierowany do klasztoru w

Krakowie na Skalce, gdzie podjął obowiązki ogrodnika. Jednocześnie rozpoczął naukę i uzyskał tytuł mistrza w zawodzie ogrodnik – kwaciarz. W maju 1971 roku został przeniesiony z Krakowa do klasztoru w Biechowie, a następnie w grudniu tego samego roku z Biechowa na Jasną Górę.

W latach 1972-1974 ukończył trzyletnie Studium Religijne dla Braci Zakonnych w Krakowie.

Profesję wieczystą uroczystą złożył w kaplicy Matki Bożej na Jasnej Górze na ręce ówczesnego Generała Zakonu o. Jerzego Tomzińskiego 22 sierpnia 1973 roku.

W styczniu 1976 roku został skierowany do klasztoru w Szwecji. Po powrocie z tej placówki w czerwcu 1978 roku rozpoczął posługę zakrystianina w klasztorze w Warszawie.

W maju 1987 roku został przeniesiony na Jasną Górę, aby podjąć obowiązki głównego furtiana. W tym czasie był również członkiem Podkomisji Zakonów

Niekleryckich przy Konsulcie Wyższych Przełożonych Zakonów Męskich.

Podczas Kapituły Generalnej w marcu 1998 roku został wybrany na urząd definitora generalnego. Jednakże już w sierpniu tego samego roku, ze względu na stan zdrowia, został zwolniony z tego urzędu przez Generała Zakonu o. Stanisława Turka.

W lutym 1999 roku został skierowany do pracy w Sveticach na Chorwacji, gdzie posługiwał do 2002 roku. Po powrocie do Polski pracował w Brdowie i Żarkach Letnisko, a w marcu 2003 roku powrócił do klasztoru jasnogórskiego. Czas posługi na Jasnej Górze to obowiązki furtiana, kaplicznego i bazylikowego. W tym czasie uzyskał także, po ukończonym kursie

przygotowawczym, możliwość udzielania Komunii Świętej jako nadzwyczajny szafarz.

Ostatnie lata życia, ze względu na ciągle pogarszający się stan zdrowia, br. Savio spędził w Centrum Opieki Długoterminowej w Mierzęcicach.

W dniu 26 lipca 2025 roku, w 77 roku życia, w 57 roku życia zakonnego Miłosierny Bóg powołał Go do Siebie.

Śp. Brat Savio Standerski swoje obowiązki wykonywał sumiennie z wielką dobrocią i pracowitością. Posługiwał jako brat zakonny, łącząc pracę z umiłowaniem modlitwy i samotności w duchu paulińskiej dewizy „Solus Cum Deo Solo”. Wpatrzony w przykład Świętego Pawła

Pierwszego Pustelnika czerpał siłę do pokonywania codziennych trudności. W Jego życiu duchowym ważną rolę odgrywała Maryja, której sposób życia starał się naśladować.

Niech więc Pani Jasnogórska, którą gorąco umiłował i wiernie przez lata służył, uprosi dla niego łaskę życia wiecznego i zaprowadzi do swego Syna, Jezusa Chrystusa. O. Dariusz Kropacz/ Kuria Generalna Zakonu Św. Pawła Pierwszego Pustelnika

Wieczny odpoczynek racz Mu dać, Panie. A światłość wiekuista niechaj Mu świeci. Niech odpoczywa w pokoju wiecznym. Amen Za: www.paulini.pl

ŻYCIE ZAKONNE

SERWIS INFORMACYJNY KONFERENCJI WYŻSZYCH PRZEŁOŻONYCH ZAKONÓW MĘSKICH W POLSCE



**AKTUALNA OFERTA TELEFONII KOMÓRKOWEJ I MOBILNEGO INTERNETU
W RAMACH FORUM WSPÓŁPRACY MIĘDZYKONNEJ**
do POROZUMIENIA z 27.01.2017 r., wraz z późniejszymi aneksami i zmianami taryf



Dedykowana oferta telefonii komórkowej i mobilnego Internetu

**UWAGA! OFERTA NIE JEST DOSTĘPNA W SALONACH ORANGE SA
ANI U INNYCH PRACOWNIKÓW ORANGE SA POZA DEDYKOWANYMI**

1. **Abonament miesięczny za jeden numer = 7 zł + VAT** (bez aparatu telefonicznego)
2. **Taryfa typu No Limit –:**
 - Nielimitowane połączenia do wszystkich numerów komórkowych i stacjonarnych w Polsce
 - Nielimitowane SMS i MMS na numery komórkowe w Polsce
 - 20,48 GB danych internetowych na każdym numerze; takt 1 kB
 - Transmisja danych w technologii 5 G
 - Umowa lojalnościowa na 24 miesiące
3. **Stawki do poszczególnych Stref:**

Strefa 1 - Unia Europejska oraz: (+594) Gujana Francuska; (+500) Falklandy (+350) Gibraltar (+378) San Marino):

 - opłata za minutę połączenia odebranego = 0,00 zł; takt połączenia odebranego - 60:60
 - opłata za minutę połączenia wykonanego = 0,00 zł; takt połączenia wykonanego – 60:60
 - opłata za 1 MB transmisji danych = 0,01 zł; zaokrąglenie sesji transmisji danych - 100 kB
 - opłata za SMS = 0,00 zł
 - opłata za MMS = 0,00 zł

Strefa 2:

 - opłata za minutę połączenia = 0,06 zł; takt połączenia - 60:60
 - opłata za SMS = 0,00 zł
 - opłata za MMS = 0,00 zł

Strefa 3:

 - opłata za minutę połączenia = 0,85 zł; takt połączenia - 60:60
 - opłata za SMS = 0,55 zł
 - opłata za MMS = 2,55 zł

Strefa 4:

 - opłata za minutę połączenia = 0,85 zł; takt połączenia - 60:60
 - opłata za SMS = 0,55 zł
 - opłata za MMS = 2,55 zł
4. **Tarcza CyberWatch = 36 zł +VAT** za jeden numer, na okres trwania umowy - 24 miesiące
Ochrona urządzeń Klienta i informowanie o wykrytych próbach komunikacji ze stronami stanowiącymi zagrożenie dla sieci mobilnej.
Blokowanie komunikacji urządzeń Klienta, ze stronami, które stanowią zagrożenie:
5. **Oferta Internetu mobilnego (internetowa karta SIM):**
 - 50 GB-** abonament miesięczny = 13,00 zł
 - 100 GB-** abonament miesięczny = 15,00 zł
 - 200 GB-** abonament miesięczny = 22,00 zł
 - Bez limitu GB-** abonament miesięczny = 29,00 zł

Dodatkowe możliwości:

Nielimitowane LTE: 6 zł - po wykorzystaniu obecnego pakietu (20 GB) otrzymujemy dodatkowo 100 GB danych. Po ich wykorzystaniu, transmisji danych spada do 1 Mb/s

Opcja nielimitowanego internetu LTE może być aktywowana na dowolny okres, np. 1 miesiąc

Ochrona CyberWatch obejmuje:

Phishing - oszustwo w celu uzyskania cennych informacji:

- Loginy
- Hasła
- Numery kart kredytowych

Malware - wykrywanie złośliwego oprogramowanie, które utrudnia korzystanie z urządzeń:

- blokowanie ekranu
- szyfrowanie plików
- blokowanie działania OS

Dodatkowo:

- identyfikacja zainfekowanych urządzeń korzystających z sieci Orange
- blokowanie podejrzanego ruchu sieciowego z urządzeń stacjonarnych i mobilnych
- informacja o zagrożeniach
- zapobieganie wyciekowi firmowych danych
- brak instalacji po stronie Klienta
- największy zespół ekspertów cyber bezpieczeństwa CERT w Polsce

UWAGA!

- podane powyżej ceny, są cenami netto (należy doliczyć podatek VAT 23%) w rozliczeniu każdej usługi
- wykaz państwa należących do poszczególnych STREF – na stronie internetowej ORANGE

Kontakt: Anna Orzeł, e-mail: anna.orzel@orange.com, kom. +48 501 137 253